

GAZETA

LEGnicka

Nr 57 (236) Rok II Piątek, Sobota, Niedziela 20-22 marca 1992 r. Cena 1500 zł.

EKSMISJA DLA "RATUSZOWEJ"

13 marca Sąd Rejonowy w Legnicy podjął decyzję o eksmisji restauracji "Ratuszowa" z budynku Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny...

Od 1,5 roku trwają dyskusje między Centrum Sztuki a "Spółem" w Legnicy. "Ratuszowa" w Legnicy wszyscy znają. Brudne ściany, koszmarna obsługa itd. Melina w centrum miasta i w samym centrum legnickiej kultury.

Centrum Sztuki dyskutuje ze "Spółem" od dłuższego czasu. Umowa wynajmu "Ratuszowej" obejmuje czas dość długi - obowiązuje do roku 2005. Centrum Sztuki podważyło wielkość stawki umowy - dzierżawy. 6 milionów miesięcznie, to kwota śmieszna w stosunku do możliwych obrotów kawiarni. Na podwyższenie stawki, "Spółem" nie wyraziło zgody. Ta decyzja dała podstawę do skierowania sprawy do sądu. W związku z niemożnością wynegocjowania realnych stawek umowy i bardzo złym poziomem lokalu, Sąd Rejonowy wydał decyzję eksmisji.

Wyrok nie jest prawomocny. "Spółem" najprawdopodobniej odwoła się do sądu wyższej instancji. Jakie jest zdanie legniczan na ten temat?

ODPOWIEDŹ Z BELWEDERU

W końcu lutego, przedstawiciele największego w KGHM Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, o czym informowaliśmy, zaprosili prezydenta Lecha Wałęsę do odwiedzenia miedziowej firmy. Chcieli poznać głowę państwa z prawdziwą sytuacją przedsiębiorstwa i przebiegiem prac przekształceniowych, aby w końcu przezwyciężyć tocząca się wokół kombinatu grę, prowadzoną przez różne siły polityczne.

W tych dniach nadeszła odpowiedź z Belwederu. Szef gabinetu, Mieczysław Wachowski przekazał, w imieniu prezydenta podziękowania za zaproszenie. Poinformował, iż

obowiązki głowy państwa oraz wcześniej ustalone spotkania nie pozwalają L. Wałęsie na skorzystanie z zaproszenia w najbliższym czasie. Prosił jednak, o przesłanie informacji dotyczących kondycji przedsiębiorstwa oraz dokonanych przekształceń restrukturyzacyjnych, co umożliwi lepsze zapoznanie się z faktami oraz przygotowanie ewentualnej wizyty. M. Wachowski życzył związkowcom sukcesów w pracy dla Polski.

Jak nas poinformował przewodniczący ZZPPM Ryszard Zbrzyzny, miedziowy związek przekaze Belwederowi wszystkie niezbędne informacje.

OKRADLI

W nocy, z 17/18 marca złodzieje włamali się do Klubu Seniora przy ul. Szkolnej w Złotorii. Skradli telewizor, odkurzacz, video oraz inny

sprzęt. Zarząd Wojewódzki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Legnicy - właściciel lokalu - ocenił swoją stratę na 18,5 mln. zł.

Pochwała Amerykanów

Niedawno, w Kombinacie Miedzi przebywała grupa profesorów z Harvard University, którzy zapoznali się z dotychczasowym dorobkiem i organizacją polskiego przemysłu miedziowego, a także, przygotowaną przez Zarząd, strategią restrukturyzacyjną.

Amerykańscy eksperci byli pełni podziwu dla osiągnięć KGHM i jego ludzi, wysoko także ocenili przyjęte przez Zarząd przekształcenia firmy. Wyrazili pogląd, iż tak trudnej i skomplikowanej operacji na żywym organizmie społeczno-gospodarczym nie należy robić pośpiesznie, gdyż "droga na skrót" przyniesie więcej szkód niż pożytku. Radzili, by tego rodzaju zmiany przebiegały ewolucyjnie.

RING WOLNY

W małych, prowincjonalnych miasteczkach ludzie z kompleksami szukają swoich sensacji. Czasami znajdują. Egzaltacja - jak się wydaje - jest tą rzeczą, która pobudza. Chociaż może nie do końca. Nasz mały świat, nasze małe problemy i frustracje. Dążymy i zmierzamy w naszą małą...

Egzystencja czy wegetacja, pytamy. I żyjemy.

Gdy rano wsiadamy do autobusów, by udać się do pracy, wspominamy z rozrzewnieniem czasy, gdy żyło się nam lepiej. Kiedy - pytamy? Może wczoraj, może dziś...

Zadajemy pytania. Odpowiedzi czasami są wymijające, czasami treściwe.

Kto pyta, nie błądzi - powtarzamy. Ktoś, kiedyś nas sprzedał, dziś nas odkupuje. Za bezcen, ale czy to jest najważniejsze. My, z małych, prowincjonalnych miasteczek...

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * Wałęsa do górników
- * Długie pały w akcji
- * Legnicki kryminal
- * Pękający więzowiec
- * Zostawić cokoły

POSELSKI DYŻUR

W poniedziałek, 23 marca br. w godzinach 13.00-15.00 w redakcja naszej gazety pełnić będzie poselski dyżur Irmindo

Bocheń - poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Czytelników "GL" prosimy o kontakt telefoniczny - 295-45.

Z kraju i ze świata

* W pierwszych wystąpieniach, w dyskusji nad prezydenckim projektem ustawy konstytucyjnej, przedstawiciele klubów opowiadają się za skierowaniem tego projektu do Komisji.

* Problemy związane z zasadami i źródłami finansowania przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska, rozpatrywała senacka Komisja Ochrony Środowiska.

* T. Mazowiecki potwierdził, że ze strony przedstawicieli ugrupowań wchodzących w skład obecnej koalicji rządowej, z którymi dotychczas rozmawiał, istnieje rzeczywista wola polityczna przyciągnięcia Unii De-

mokratycznej do koalicji.

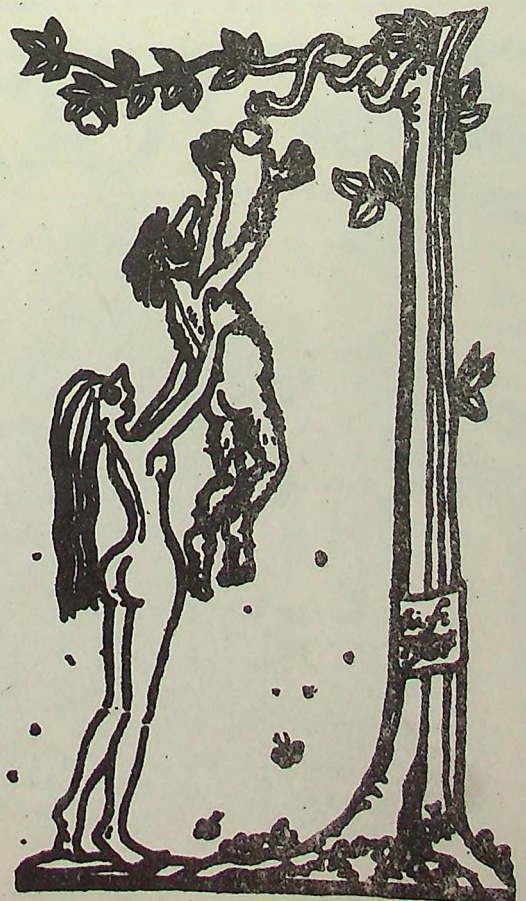
* Polscy naukowcy zgłosili na forum międzynarodowym projekt ochrony przestrzeni kosmicznej przed zagrożeniami spowodowanymi działalnością człowieka.

* Osiągnięte w Bośni i Hercegowinie porozumienie, stwarza szansę pokoju, ale nie rozstrzyga większości kwestii spornych pomiędzy trzema narodami Bośni i Hercegowiny.

* W Armenii ogłoszono stan wyjątkowy. Powodem tej decyzji jest pogarszająca się sytuacja, która jest wynikiem nieprzerwanej blokady ze strony Azerbejdżanu.

GALERIA SATYRYKONU

„Dikobraz”



HURTOWNIA PAPIEROSÓW
KOZŁOWSKI
Legnica ul. Łagodna 5
Tel. 62-590



Rewelacyjne niskie ceny papierosów

- * krakowskich i radomskich marża do 17%
- * poznańskich marża do 16%
- * importowanych

KORZYSTNE WARUNKI PŁATNOŚCI
DOWÓZ TOWARÓW NA ZAMÓWIENIE TELEFONICZNIE
ZAPRASZAMY od 8⁰⁰ do 20⁰⁰



Wieżci z legnickiego Ratusza

* 23.03 br. o godz. 9.00, w Urzędzie Miasta odbędzie się sesja Rady Miejskiej Legnicy. Porządek obrad przewiduje m.in. podjęcie uchwał w sprawie budżetu miasta na 1992 rok, ustalenie zasad wypłacania diet radnym, zbycia niektórych nieruchomości, nabycia od Skarbu Państwa nieruchomości zabudowanych, interpelacje i zapitania radnych.

* 20 marca br. w godz. 8.00-15.00 Szef Obrony Cywilnej Miasta Legnicy zarządził przeprowadzenie rejonowego treningu systemu wykrywania skażeń oraz systemu ostrzegania i alarmowania na temat: "Prognozowanie skutków awarii obiektów przemysłowych i katastrof drogowych (kolejowych)", w wyniku których nastąpiło uwolnienie się toksycznych środków przemysłowych oraz alarmowanie i ostrzeganie załóg zakładów pracy i ludności o powstałych zagrożeniach". W treningu uczestniczą postępowki obserwacji skażeń z terenu miasta i sąsiednich gmin oraz formacje obrony cywilnej występujących, legnickich zakładów pracy.

* W sobotę i niedzielę, tj. 21 i 22 marca odbędzie się w hali sportowej przy ul. Żołnierskiej wiosenny turniej piłki ręcznej o Puchar Prezydenta Miasta Legnicy. Uczestniczyć w nim będą dwie drużyny legnickiego Klubu Sportowego "Mieź" oraz drużyny "Zagłębia" Lubin i "Śląska" Wrocław.

Zastępca naczelnika Wydziału Kultury, Oświaty i Sportu Urzędu Miasta Legnicy - Adam Sikorski - zaprasza ponadto wszystkie legniczanki do Ogniska TKKF "Olimp" przy ul. Górnicej, które organizuje w niedzielę - 22 marca imprezę pod nazwą "Trucht Ewy".

* W dniu 17 marca br. oddano do użytku szafek publicznych przy ul. Czarnieckiego w Legnicy, którego inwestorem był Urząd Miasta w Legnicy. Prace remontowe realizowane były od IV kw. 1991 r. Koszt zadania wyniósł ok. 100 mln. zł.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Straty wyniosły 60 mln. zł.** Na tyle właśnie oceniła swoje, zagrabione przez dotychczas nieustalonych złodziei, mienie Teresa W. z ul. Wyspiańskiego. Włamywacze skradli sprzęt RTV, odzież, skórzaną oraz futra. Ponadto zabrali wyroby ze złota i srebra.

* **Jeszcze nie skończono budowy, a już ich okradziono.** Tak może powiedzieć o sobie właściciel budowanego domku jednorodzinnego przy ul. Marsa. Złodzieje "wyczyścili" mu zapasy materiałów budowlanych. A w sumie było jednak tego niewiele bowiem na pięć milionów złotych.

Głogów

* **Trafił swój na swego.** 18 marca o godz. 16.00 na ul. G. Morcinka Adam Z., kierujący bez uprawnień fiatem 125p, potrafił Bartosza G., który nagle wbiegł na jezdnię. Przybyli policjanci "sprawdzili" obu panów. Pierwszy miał 0,27 promila alkoholu we krwi, a drugi więcej, bo 1,66.

Lubin

* **Kolejna mieszkaniówka.** 18 marca br. w godz. 11.00-12.30 złodzieje włamali się do mieszkania Lidii S. z ul. Fredry. Skradli sprzęt RTV, zbiory numizmatyczne, biżuterię oraz wyroby cepeliowskie. Właścicielka oszacowała swoje straty na 25 mln. zł.

* **Złapali młocznika "czerwonego" złota.** Policjanci z I Komisariatu patrolowali rejon lubińskiego dworca. Na gorącym uczynku kradzieży 15 kg. przewodu miedzianego, którego wartość wyniosła 50 tys. zł. zatrzymano 18-letniego lubinianina Czesława D.

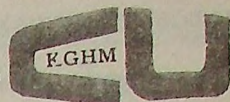
Chojnów

* **Wybili szybę za 600, skradli za 300 tys. zł.** W nocy, z 17/18 bm. / wybitej witryny sklepowej złodzieje skradli zawory. Właściciela sklepu "U-Goški" / ul. Legnickiej najbardziej wkurzyła właśnie wybita szyba.

Ciut za mało

W czwartkowym numerze "Gazety Wyborczej", napisana petitem, pojawiła się informacja, że najprawdopodobniej od połowy przyszłego roku zacznie się wymiana dotychczasowych tablic rejestracyjnych.

Dlaczego o tym piszemy. Z bardzo prostego powodu. Kilkanaście dni temu i my o tym pisaliśmy. Tylko, że z naszych kalkulacji wynika, że ten administracyjny zabieg będzie kosztował wszystkich kierowców dwa biliony złotych, a zlecenie na wykonanie nowych, zapewne piękniejszych, tablic zostanie przydzielone czterem przedsiębiorstwom.



WIEŚCI Z KOMBINATU

Ciężkie remonty

Pracownicy Zakładu Budownictwa Górniczo-Hutniczego, zatrudnieni przy remontach w hutach miedzi i w zakładach przerobczych, pracują w bardzo ciężkich warunkach i narażeni są na wiele niebezpieczeństw. W widoczny sposób odbija się to na ich zdrowiu. W ostatnich 2 latach, 12 osób musiało przejść na renty. Podczas badań okresowych u wielu pracowników stwierdza się choroby nadciśnieniowe.

Uzyskanie wyraźnej poprawy

warunków pracy nie jest łatwym brygady remontowe ZBGH pracują na terenie innych zakładów. Potrzebna więc będzie lepsza koordynacja. Niebezpieczeństwa te wynikają też ze specyfiki pracy. Załoga oczekuje również podniesienia, śmiesznie niskich jak dotąd, dodatków za pracę w warunkach szkodliwych i niebezpiecznych. Takie zadanie stawiają przed sobą związkowcy z zakładu.

WuKa



Wieżci ze złotoryjskiego Ratusza

We wtorek odbyła się druga sesja Rady Gminy w Złotoryi. Głównym tematem obrad były wybory wójta. Jak można było przewidzieć wójtem gminy wybrana została jednogłośnie Maria Leśna odpowiadająca w "starym Urzędzie" za sprawy ochrony środowiska i rolnictwa. Wybór ten został z ulgą przyjęty przez władarzy miasta. Stosunki między Złotoryją, a gminą Złotoryja powinny ułożyć się dobrze. Przed nowym wójtem stoi zadanie utworzenia struktury Urzędu Gminy. Do pracy w nim ma przejść 8 pracowników z Urzędu Miejskiego. Na

pozostałe kilkanaście miejsc złożono ponad 100 podań o przyjęcie do pracy.

Duże oburzenia wywołała decyzja władz miasta dotycząca likwidacji 4 przedszkoli / 6 istniejących w Złotoryi. Planuje się także pozostawienie tylko jednego żłobka. We wtorek Urząd Miasta odwiedzano przez liczne delegacje rodziców. Wręczano burmistrzowi petycje. Ostateczne rozwiązania mają zapaść podczas sesji Rady Miejskiej 25 marca.

mac

NOWO OTWARTA ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA

ul. Jaworzyńska 77

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

Wynajmu sali na konferencje, wesela, kursy, półmetki, zakończenia klas. VIII

REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!

(tel. grzecznościowy 215-24 - wieczorem)

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Fontanna Neptuna

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony ofert na roboty:

- ogólnobudowlane,
- wodno-kanalizacyjne,
- dekarskie,
- instalatorstwa dźwigowego w budynku przy ul. Korfantego 1 w Legnicy.

Do oferty należy dołączyć:

1. dokument stwierdzający kwalifikacje zawodowe oferenta
2. listę referencyjną robót za II półrocze 1991 r.
3. oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i zakresem robót.

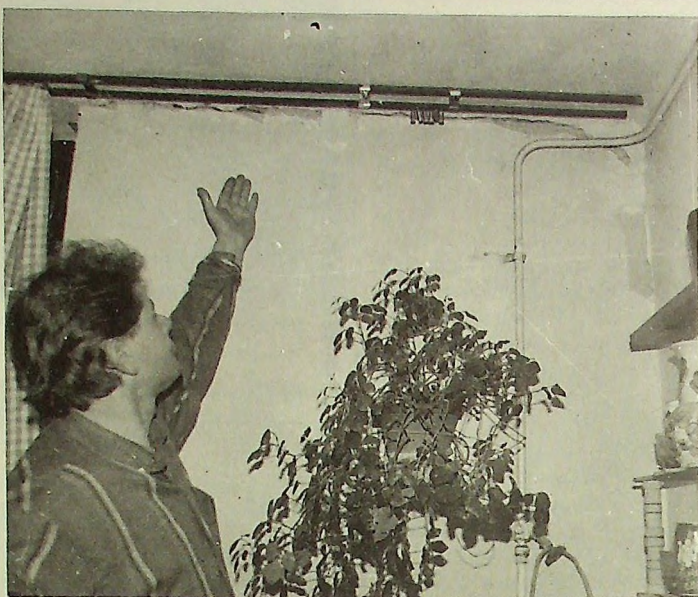
Przetarg ofert odbędzie się w dniu 26 marca 1992 r. o godz. 12.00 w Urzędzie Miasta

Oferty należy składać w Kancelarii Zarządu Miasta, p. 205 IIp. do dnia 23 marca 1992 r. Wadium - w wysokości 10.000.000 zł. należy wpłacać w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój 108) do dnia 25 marca 1992 r. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta. Pl. Słowiański 8, p.15, tel. 220-21 w. 217 Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PEKAJĄCY WIEŻOWIEC

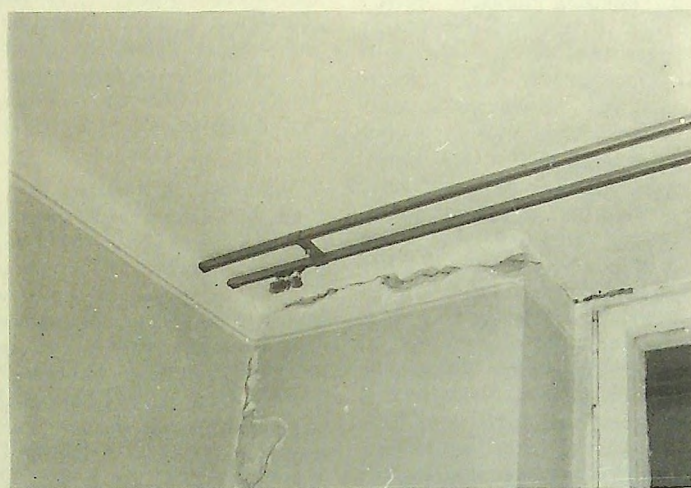
Cala sprawa zaczęła się kilka lat temu. Państwo Dąbrowscy zamieszkali w małej kawalerce wieżowca przy ul. Topolowej 54/52, w 1985 roku. Lata mijaly, pojawiły się dzieci. Mieszkanie stało się za ciasne dla 5-osobowej rodziny. W tej sytuacji, pani Ewa Dąbrowska wystąpiła - w 1987 roku - z pismem do spółdzielni o zamiarę mieszkania na większe. Jak się później okazało, był to początek sprawy, ciągnącej się do dziś.

Sytuacja mieszkaniowa w Lubinie jest tragiczna. Z każdym rokiem oddaje się mniej mieszkań. To powoduje, że kolejka oczekujących na mieszkanie nie zmniejsza się. Obok tej kolejki, ustawia się inna. W tej, czeka się na zamiarę mieszkania. Tak więc państwo Dąbrowscy dołączyli do tych, którzy oczekują na zamiarę. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, który miał miejsce dwa lata temu. W 1990 roku, w kuchni, na jednej ze ścian pojawiła się rysa. Po jakimś czasie Dąbrowscy zauważyli podobną, w pokoju. Należy dodać, że ich mieszkanie znajduje się na 10 piętrze. Pojawienie się szczelin, spowodowało osłabienie mieszkania. Państwo Dąbrowscy zwrócili się do spółdzielni o remont lub zamiarę mieszkania. Było to w październiku 1990 roku. Zbliżała się zima. Trzeba przyznać, że spółdzielnia dość szybko zareagowała, przysyłając komisję, która stwierdziła pęknięcie płyty osłonowej wzdłuż sufitu na długość 2 metrów. Następnie zwrócili się do Zakładów Górniczych "Lubin" o wykonanie



ekspertyz, mających dać odpowiedź na pytanie: czy zaistniałe pęknięcia zaliczyć można do szkód górniczych. Odpowiedź, była negatywna. W tej sytuacji spółdzielnia zdecydowała się na wykonanie remontu mieszkania na swój koszt, jednocześnie proponując suszarnię jako lokal, gdzie mogli by złożyć meble. O miejscu zamieszkania rodziny na okres remontu spółdzielnia nie wspomniała. W piśmie, które otrzymała pani Dąbrowska, stwierdza się, że ustalenie terminu remontu powinno odbyć się jak najszybciej ze względu na zbliżającą się porę roku (jesień i zima). "W przypadku nie ustalenia terminu robót w trybie pilnym, spółdzielnia nie bierze - odpowiedzialności za ewentualne skutki" - czytamy w odpowiedzi administratora.

Rodzina Dąbrowskich nie ma się gdzie przenieść na czas remontu. Złożenie mebli w suszarnię, nie jest rozwiązaniem



problemu. Powstała więc sytuacja patowa. Rodzina Dąbrowskich żyje w strachu. W każdej chwili szczelina może się powiększyć. Rozwiązaniem sprawy byłoby przeniesienie rodziny do większego, innego mieszkania. Spółdzielnia broni się przed tym, jak tylko może. Wolne lokale woli sprzedawać na mieszkania własnościowe. A to,

że pięć osób mieszka w kawalerce i w strachu przed pękającymi ścianami, to już inna (zdaniem administratora budynku) sprawa.

Ludzie mówią Dąbrowskim, by zapłacili komu trzeba, to ładne - nowe mieszkanie, dostaną bez żadnych ceregieli. Odpowiadają na to, że zrobiliby to, gdyby mieli pieniądze. Pięć-osobową rodzinę utrzymuje tylko mąż pani Ewy i nie należą oni do zamożnych.

Już nikt nie liczy kilometrów, wydeptanych przez panią Dąbrowską w tej sprawie.

Bogdan Markiewicz

P.S.

Pękające ściany to nie tylko zmora państwa Dąbrowskich. Ich sąsiedzi też zauważyli poważne pęknięcia w dwóch pokojach. Oni nie chcą zamiany, tylko remontu. Na razie, spółdzielnia nie odpowiedziała na zgłoszenie tego faktu. Czyżby czekali, aż wieżowiec się rozleci?

(BM)

Przy zielowej herbatce

Tym razem herbatką o zapachu kwiatów opiewanego przez Jana z Czarnolasu drzewa, delektowałem się w towarzystwie sąsiadki, również emerytki, pani Steni, która posiada rzadką zaleję, iż potrafi prosto i klarownie wyjaśnić nawet najbardziej skomplikowaną sytuację... Rozmawiając przeto jak emeryt z emerytką, patrzyliśmy też w 14 - calowy czarno-biały ekran telewizora. Pokazywali akurat jak, pan Prezydent przyjmuje w Belwederze ważnego, zagranicznego gościa... Pierwszy do sali, w której oczekiwał gość, wkroczył (i usiadł przy stole!) ksiądz Cybula, potem pan Wachowski, na końcu głowa państwa... Kiedy ten obrazek ostro skomentowałem, że powinno być odwrotnie, pani Stenia nie zgodziła się z tym. Jej zdaniem, pan Prezydent, człowiek skromny, nie lubi po prostu wywyższać się, pamiętając wszak "kto się wywyższa, będzie ponizony"... Woli więc innym dawać pierwszeństwo... Atakowałem dalej. Uznałem oto, fakt, iż za panem Prezydentem wciąż krok w krok chodzi spowiednik, za drzwiami przesłuchuje... Pani Stenia popatrzyła na mnie pobłażliwie i przeprowadziła taką oto logiczną analizę: pan Prezydent wiele mówi, wiele też obiecuje, ale często kończy na obietnicach, nie dotrzymuje słowa, a niedotrzymanie danego słowa to grzech, z grzechu zaś każdy szanujący się katolik, powinien jak najszybciej się wypowiadać, ksiądz zatem musi być stale pod ręką... No i znów musiałem pani Steni przyznać rację - chociaż ostatnio bardzo tego (przyznania komuś racji!) nie lubię... Być może daje już o sobie znać starczy bezkrytycyzm, starczy zaciętość (jak ostatnio u ministra Stelmachowskiego, nie przywierając!)...Być może...

(bef)

TAKSÓWKA 1001



(108)

Jerzy, był zdenerwowany tak zaciętą postawą Koleckiego. Nie przypuszczał, że Zbyszek będzie aż tak uparty, by zwrócić się o pomoc do policji. Jakis czas jeszcze starał się mu wyperswadować ten pomysł z "obłądzoną twierdzą". Żadne racjonalne argumenty nie przemawiały do Koleckiego. Słuchaj, Zbyszek - zwrócił się w pewnym momencie do niego Piast - dobrze, zgadzam się na te twoje fanaberie. Ale pamiętaj, jedną rzecz musisz zrobić i to natychmiast. Zadzwoni do swoich kumpi w Hamburgu, wytłumacz im, co się stało. Uprzedź ich. To nie nie da - stwierdził autorytatywnie Kolecki. Nu-

mer, który nam nie odpowiada. Wynika z tego, że spodziewali się jakiejś wpadki i zlikwidowali swoje punkty kontaktowe.

To praktycznie nie ma żadnej możliwości kontaktu - głośno myślał Jerzy.

Tak wygląda - odpowiedział mu Kolecki.

Słuchaj, może jest ktoś w kraju, kto ma na nich namiary, ktoś, kto mógłby ci pomóc?

Jest jedna osoba, ale właśnie ona raczej mi nie pomoże - z lekkim wahaniem odpowiedział Kolecki.

Gadaj wreszcie, nie owijaj w bawełnę - ponaglał go Piast.

Tym facetem jest... Gajewski.

O cholera - w tym momencie Jerzy westchnął. Osoba Gajewskiego raczej nie wchodziła w rachubę. Przynajmniej w jego układzie. Ale przecież nie w sprawie Koleckiego.

Słuchaj Zbychu. Gajewski

przecież nie wie, że my się znamy.

To nie o to chodzi. On szuka ciebie i swojej żony, jego z kolei ściga policja, a wszystkich was ściga mafia. Tak więc widzisz, że niestety i z tej strony nie będziemy mieli pomocy. Trzeba liczyć wyłącznie na siebie - zakończył z gorczycą w głosie.

Agata nieźle się wkurzyła. Zamiast Jerzego, pojawiło się dwóch smutnych facetów, którym towarzyszyła młoda kobieta. Zapakowali ją do samochodu i bez słowa tłumaczenia wywieźli do jakiegoś pałacyku w środku starego lasu. Mimo, że wypytywała ich dokąd ją, odpowiedzieli, żeby się nie martwiła. Wszystko jest uzgodnione z jej narzeczonym. Przy tym słowie lekko się zarumieniła, ale na szczęście oni tego nie

widzieli.

Jechali gdzieś około godziny. Drogę do Jawora jeszcze znała, ale potem całkowicie pogubiła się w tej trasie. Nigdy tamtędy nie przejeżdżała. Doszła do wniosku, że lepiej zna Polskę, niż swoje najbliższe okolice.

Przywieziono ją do pałacyku. Z największymi referencjami zaprowadzono ją do pokoju. Nic szczególnego, typowy standard hotelowy. Jeszcze się na dobre nie rozejrzała na nowych śmieciach, a już przyniesiono jej spóźnioną kolację. Też nie specjalnego, jadła już lepsze rzeczy, ale spalażowała posiłek z apetytem. Talerze wysprzątała do czysta. Nawet się tym przejęła: - Jeszcze pomyślą, że jestem taki głodomór - powiedziała sama do siebie. Ale to zawstydzenie trwało bardzo krótko. Doszła do

ślusznego wniosku, że co jak co, ale nie powinna się tym przejmować.

Jerzy w rozmowie z Koleckim, przypomniał sobie o Agacie. I zaraz, nie pytając nawet o zgodę, sięgnął po telefon. Wykręcił numer do Deca. Chwilę czekał, ale nikt się nie zgłaszał.

- Co jest do cholery? - mruknął. - Czyżby już sobie poszli.

Kolecki nie dopytował się. Przeczował, że Jerzy dzwoni w sprawie swojej dziewczyny. Miał nawet wyrzuty sumienia, że swoją sprawą zawraca mu głowę. Uspokoił się dopiero wtedy, kiedy usłyszał, jak Jerzy dodzwonił się do oficera dyżurnego, a ten poinformował go, że Dec zostawił wiadomość, że dziewczyna jest bezpieczna i, aby się o nią nie martwił. Jest

SPORT

Sportowy weekend

Jeszcze nie ochłonęliśmy po pucharowym meczu "miedzianki" z Zawiszą, a już czekają nas kolejne sportowe emocje, wynikające z układu... terminarza przeróżnych lig. O ile poprzedni weekend stał pod znakiem wyjazdowych potyczek, to teraz, na własnych śmiecach, imprez mamy bez liku...

Sobota - Głogów

O godz. 15.30 piłkarze Chrobrego podejmować będą w bardzo ważnym pojedynku dla obu drużyn - lidera, Szombierki Bytom. Układ jest przejrzysty: bytomianie przyjeżdżają po dwa punkty, które mają ich przybliżyć do I ligi. Tak zapowiada przynajmniej trener Henryk Wiecezorek, zastrzegając się jednak, że rywala nie lekceważy. O co w tej sytuacji może grać Chrobry? Na pewno o skromne, jedno bramkowe zwycięstwo pod warunkiem, że napastnicy z Głogowa przypomną sobie, jak zdobywa się gole. Ciekawi jesteśmy też, jak spisze się defensywa, osłabiona brakiem kontuzjowanego Milewskiego. Małe to pocieszenie, ale w zespole gości, po wyjeździe Liska, też nie za bardzo ma kto zdobywać gole. Czyżby remis?

Godz. 18.00 - także w Głogowie, tylko że w hali przy ul. Wojska Polskiego wybiegną na parkiet piłkarze ręczni, rozpoczynając decydującą fazę rozgrywek, mających na celu wyłonienie zespołu awansującego do ligi. Czy podopieczni Henryka Piotrowskiego i tym razem uporają się z Gwardią Opole? Czy w istotny sposób przybliżą się do I ligi? Pożyjemy, zobaczymy... Zespół Chrobrego, obecnie, to mieszanka kilku doświadczonych graczy z Przebysłem na czele oraz grupka już wiele potrafiącej młodzieży. U siebie ta mieszanka eksploduje zwycięstwami, gorzej jest na wyjazdach. Czy wystarczy to do sukcesu?

Sobota - Złotoryja

O godz. 12.00, czyli w samo południe, rozpocznie się mecz

o punkty czwartoligowe: Górnik Złotoryja - Zagłębie II Lubin. Zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie. Gospodarze, po dwóch wygranych, liczą na kolejne punkty tak potrzebne w wyścigu do III ligi. Trener Lorenc nieustannie zmienia ustawienie zespołu, szukając dla kilku zawodników nowych miejsc na boisku. Coraz bardziej sprawdza się w roli rozgrywających para: Szczerbaczenko - Pawłusiński, coraz lepiej poczynają sobie snajper Dąbrowski. Ale rywale, którzy mają dość przejrzystą sytuację w tabeli (nic im nie grozi - ani awans, ani spadek) grają zupełnie przyzwyczajeni. Trzeba pamiętać, że w Złotoryji trener Wojno będzie mógł skorzystać z piłkarzy, którzy są także do dyspozycji trenera Putyry, ale jak wiadomo, ekstraklasa pauzuje, więc będzie można się posilkować. Prawdopodobnie trener Wojno skorzysta z usług: Urbaniaka, Najdka, Kędziory, Grecha, Prokopa, Gicelowa i Rogowskiego, którzy potrzebują jeszcze więcej konkretnych gier... Zapowiada się emocjonujący mecz i... My wietrzmy niespodziankę w postaci remisu.

Godz. 17.00 - piłka ręczna: Górnik Złotoryja - mecz o piętuszkę. Tydzień temu, złotoryjanie grali z tym samym rywalem, zwyciężając 26:24, po horrorze. Teraz zapewne będzie dużo spokojniej i chyba bez kłopotów podopieczni trenera Golanowskiego sięgną po dwa punkty.

Niedziela - Legnica

Polecamy kolejny mecz piłkarzy, którzy po pokonaniu

Zawiszy, chyba odzyskali dobre samopoczucie i zapewne będą chcieli to potwierdzić w niedzielę o godz. 16.00 w meczu, już o drugoligowe punkty, z Zagłębiem Wałbrzych. Miedzi, punkty są bardzo potrzebne, aby nie stracić kontaktu z czołówką, a gościom jeszcze bardziej, by nie "obudzić się" w III lidze.

Trener Fiutowski, zapewne zadowolony z gry swoich piłkarzy, nie ma nic przeciwko powtórec. Zapewne zagra już Gierekiewicz, który w środę pauzował za trzecie "żółtko". Na pewno nie będzie łatwo, ale liczymy na zwycięstwo, chociaż boimy się, że goście już nie wywołą w naszych piłkarzach takiej woli walki, ambicji, jak drużyna Zawiszy...

Także przez dwa dni, sobotę - godz. 10.00 i 12.00 oraz 16.00 i 18.00, i niedzielę - godz. 10.00 i 12.00 odbędą się mecze piłki ręcznej z udziałem siódemki wrocławskiego Śląska, Zagłębia Lubin i dwóch zespołów Miedzi. Będzie to walka o Puchar Prezydenta Legnicy. Atrakcyjnie zapowiadają się mecze: Miedź I - Zagłębie (sobota, godz. 18.00) i Miedź I - Śląsk Wrocław (niedziela, godz. 12.00)

W sobotę, koszykarki Konfeksu, w większości zagipsowane, jadą do Bydgoszczy, chyba po kolejną porażkę. Cóż, takie życie... Natomiast ich koleżdy ganiający za piłką, zapraszają w sobotę o godz. 16.00 na stadion przy ul. Grabskiego (dawna 22 Lipca) na atrakcyjnie zapowiadający się mecz o trzecioliigowe punkty, z Dozametem Nowa Sól. Po "drukowanej" porażce w Nowej Rudzie, chłopcy Władysława Morocha, zapowiadają pewne zwycięstwo. Zazdrościmy tego optymizmu, ale czeka ich niezwykle ciężkie zadanie. Już remis wydaje się być szczytem marzeń. Ale warto przyjść, chociażby z tego powodu, by przekonać się, czy rzeczywiście w zespole Dozamentu występuje ekwidziewiak Wiesław Wraga.

W sobotę o godz. 17.00 tenisiści Zagłębia grają u siebie z Baidonem Katowice, ale po porażce z Zieloną Górą mają małe szanse na trzecie miejsce w lidze. Natomiast w niedzielę, w hali przy ul. Legnickiej, grają o ligowe punkty piłkarki ręczne Zagłębia. Początek meczu godz. 10.30.

Piłkarski Totek

Zestaw par na dzień 21 - 22 marca br:

1 Chrobry Głogów - Szombierki Bytom	1 x 2
2 Miedź Legnica - Zagłębie Wałbrzych	1 x 2
3 Konfeks Legnica - Dozamet Nowa Sól	1 x 2
4 Lechia Z.G. - Górnik Polkowice	1 x 2
5 Pogoń Oleśnica - Kuźnia Jawor	1 x 2
6 Chrobry II - Miedź II Legnica	1 x 2
7 Promień Żary - Zamet Przemków	1 x 2
8 Górnik Złotoryja - Zagłębie II Lubin	1 x 2
9 Chojnowianka - Ravia Rawicz	1 x 2
10. Odra Kościan - Stal Chocianów	1 x 2
11. Cement Raciborowice - Sparta Grębocice	1 x 2
12. Prochowiczanka - Płomień Radwanice	1 x 2
13. Czarni Rokitki - Kuźnia II Jawor	1 x 2
14. Rodło Granowice - Mieszko Ruszowice	1 x 2
15. Spółdzielnia Gaworzycy - LZS Ostaszów	1 x 2

Imię, nazwisko, adres.

List kibica

W Waszej gazecie podoba mi się - jako "siedzącemu" sportowcowi - strona sportowa.

Niezmiernie ciekawe felicity, sprawozdania sportowe i wywiady ze znanymi sportowcami i działaczami, to jest to, czego mogą zazdrościć inne gazety.

Ale najbardziej oryginalna rybryka to "Falstarty JA-PA", szczególnie te, które żartobliwie traktują poruszane w niej sprawy.

Brawa i słowa uznania dla autorów. Tak trzymać i nie zmieniać.

Janusz Morawik
Nowa Sól

SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH MAG-AS

Jawor, ul. Kuziennicza 5
tel. 42-90, fax 42-90, tła 787443

O F E R U J E

Materiały budowlane:

- * papa asf. 7600 zł/m kw., izolacyjna 4600 zł/m kw., lepik 3750 zł/m kw.;
- * styropian grub. 3, 4, 5 - 540 tys. zł/m sześciu, siatka Rabitza, gwoździe, grzejniki żeliwne, płytowe, stalowe, Faviera;
- * bojlerzy c.o., piece 0,8 do 70 kW, trocinaki, nagrzewnice elektr. 9 kW (2.900 tys.); drzwi drewniane; płyty pilśniowej, garażowe okleinowane i inne;
- * sklejkę 4, 5, 6, 8, 10, 12, 18, 22, płyty pilśniowe, październikowe;
- * rury kamionkowe śred. 150, 200, 250, 300 żłobione;
- * rury czarne i ocynkowane - wszystkie rozmiary;
- * wanny 140, 150, 160, 170; również narożne;
- * płytki ścienne elewacyjne i podłogowe do sklepów, lastryko 50 rodzajów, również czerwone, włoskie, czeskie, ERIKA, cztery rodzaje - 43 tys., pozagatunkowe, niebieskie i gatunek 65 tys.

Odzież roboczą:

- * koszule flanelowe 55 tys., ubrania drelchowe 95 tys., fartuchy 65 tys.;
- * ubrania ocieplane 215 tys., gumofilce 150 tys. (wszystkie rozmiary);
- * trzewiki robocze, również z noskami, 134 tys., 154 tys.;
- * kombinezony, kalesony, berety, czapki, płaszcze przeciwdeszczowe.

Wyposażenie mieszkań:

- * kasetony styropianowe 30 tys./m kw., ze sklejkę 40 tys. m/kw., drewniane - 140 tys.;
- * listwy boazerijne 40 rodzajów, boazeria;
- * miski ustępowe - od 130 do 240 tys. (wszystkie typy);
- * umywalki: duże, małe, kolejówki, pisuary, postumenty;
- * kompakty - 890 tys./szt., dolno i górnopluki;
- * dywany: 30 wielkości od 360 do 1.800 tys.

Arykuły sanitarne:

- * kształtki czarne i ocynkowane, pełny asortyment;
- * zlewozmywaki nierdzewne 2-kom. 880 tys. zł., / ociekaczem 950 tys. zł., emaliowane 450 tys. zł., 1-kom. 320 tys., brodziki;
- * kabiny natryskowe 1.900 tys.;
- * rury i kształtki PCV, pełny asortyment;
- * rury instalacyjne (elektryczne średn. 16-47) oraz uchwyty;
- * kasetony świetlne reklamowe 60x110 - 1.300 tys.

Ręczniki frotte - dwustronne:

- * 50x100 - 15.000 zł./szt.;
- * 67x137 - 22-27.500 zł./szt.;
- * 87x152 - 35.000 zł./szt.

Prowadzimy także hurtownię chemiczną,
tel. 31-94

Hurtownia jest czynna

od godz. 10.00 do godz. 16.00

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy ul. NMP nr. 7

Przeżycie w dzierżawę na dwa lata sezonowe (maj-wrzesień) placówki handlowo - gastronomiczne w Ośrodku Wypoczynku Świątecznego w Jezierzanach, oraz na camping w Legnickim Polu. W/w placówki oglądać można codziennie, od godz. 8.00 do 14.00

Oferty wraz z ceną należy nadsyłać na adres OSiR-u w terminie do 5 kwietnia br. Komisyjny wybór ofert odbędzie się w dniu 7 kwietnia br. OSiR zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru ofert lub jego unieważnienie bez podania przyczyn.



Buchaniewicz podejmował szampanem

Znany fan Miedzi - Zdzisław Buchaniewicz, właściciel garaży pod hotelem "Cuprum", całym sercem jest za Miedzią. Bezbłędnie wytypował wynik meczu, a także jednego ze strzelców bramek. Niemniej, przed meczem, w jego garażowym królestwie wizytę złożyli dwaj piłkarze... Zawiszy. Pan Buchaniewicz postawił szampana, poplotkował, umówił się na spotkanie w Bydgoszczy. Bydgoszczan zaprosił na finał Pucharu Polski. Finał... z udziałem Miedzi.

Egipskie ciemności

Kiedy w 22 minucie przestała dawać "oznaki życia" świetlna tablica, nikogo to nie zaskoczyło. W przerwie okazało się, że nie jest to kaprys stadionowej aparatury. Po prostu, w tej części miasta wysiadł dopływ prądu. Zawodnicy, działacze, goście nabijali sobie guzy, przechadzając się w ciemnych pomieszczeniach. Najbardziej pechowym okazał się być redaktor Kardela z Lubina, nabijając sobie gustownego guza. Z braku prądu nie było także, jak fetować zwycięstwa legnickich piłkarzy. A szkoda...

Zawodnicy Miedzi lubią przed meczem wyskoczyć, gdzieś do miasta, na małą czarną. Dotychczas ich ulubionym lokalem był "Hortex". Ale w środę, nieoczekiwanie, zjawili

Bohater meczu, czyli dziennikarstwo zaangażowane

Na pewno jednym z bohaterów meczu Miedzi z Zawiszą był nasz redakcyjny kolega Zygmunt Mulek, który, rozszoszczony niemrawym dopingiem dla zespołu gospodarzy po utracie gola, zamienił miejsce na trybunie prasowej na średnio wygodne miejsce na trybunach pośród tłumu. Stamtąd rozpoczął energiczne kierowanie dopingiem. A, że był niesłuchanie uprzejmy, ludzie, chcąc nie chcąc podrywali się do żywiołowego dopingu, uskrzydającego poczynania Miedzi. Nawiasem mówiąc, dość odpornym na dopingowe sugestie naszego kolegi, był rzecznik prasowy Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" - Zbyszek Kuźniar, siedzący z red. Mulkim ramię w ramię. Jak nam powiedział: - "Ja spalam się wewnątrz..."

Kłócili się o łącza

Konkretnie redaktor Ostrowski z Radia Wrocław i red. Skidaniuk z katolickiego - Radio "Legnica". Szło o to, że w budzie na stadionie mógł w jednej chwili przekazywać sprawozdanie tylko jeden z nich. Działacze Miedzi, wychodząc z najnormalniejszej

w świecie zasady uprzejmości dla gości, wybrali Andrzeja Ostrowskiego, jako gospodarza zaimprovizowanego studia radiowego. Radio "Legnica" zdawało się być lekko obrażone, ale... I tak wszystkich pogodził brak prądu.

Samochody i piłkarze

Piłkarze Zawiszy wzbudziła zazdrość środkiem lokomocji, jakim przybyli na mecz w Legnicy. Był to - autokar marki Volvo 460. Ale zawodnicy Zawiszy nie narzekają także na swoje prywatne samochody. Z nielicznych rozmów dowiedzieliśmy się, że: Matuszewski jeździ Polonezem, Jarosz - Kadettem, Kot - Audi, Durda - Golfem, Pasiewka - Nisanem, Wilk - Renaultem 11, Arndt - Toyotą. No, nieźle, ale i tak sobie nie pograli przy Grzegorzku Kochanku, na co dzień szalejącym po szosach polskim Fiatem.

Opiekun

Po latach oczekiwania, Miedź chyba doczekała się działacza, służącego pomocą dziennikarzom. Tym człowiekiem jest Stanisław Siwicki, były piłkarz. Dziewiarza Legnica, dziś działacz sekcji piłki nożnej Miedzi. Wśród jego debiutu należy ocenić na piątkę. Spełniał każde życzenie, służył informacjami itp. Tak trzymać!

"Pacykarz" sprzyja typowaniom

się w kawiarence BWA - "Pacykarz". Pijąc kawę, zażarcie dyskutowali o wyniku meczu. Wszyscy byli optymistami, tylko Ciliński kombinował, jak tu

zremisować... Od tej pory piłkarze, mający dar przewidywania, będą zobowiązani do chodzenia na kawę, do "Pacykarza"...



SCENY Z ŻYCIA RODZINNEGO

Kiedy miał pięć lat, ojciec wziął go do okna. Pokazał mu świat widziany z wysokości czwartego piętra, a potem chwycił za ręce i przerzucił przez parapet. Wciąż trzymając za ręce, kazał dziecku prosić o życie.

W wieku dziewięciu lat Janek leżał w szpitalu, w powiatowym mieście L. Lekarze zszywali mu rany. Jego ojciec w tym czasie siedział w więzieniu, skazany za znęcanie się nad rodziną.

W domu była ich szóstka. Prócę matki i ojca, trzech synów i córka. Najmłodszy syn (15) przebywał akurat w domu dziecka, a córka już od kilku lat mieszkała poza domem - więcej miejsca dla pozostałych. Tym bardziej, że wszyscy musieli się pomieścić w jednym pokoju, kuchni i przedpokoju zamienionym na sypialnię. Był jeszcze dziadek, ale dziadek był chory i niemal nie wstawał z łóżka. Zajmował pół wersalki.

Matka z synami pracowała w pobliskim zakładzie. Ojciec też pracował, ale bez przesady - od czasu do czasu. W wolnych chwilach. Takie jednak zdarzały się niezwykle rzadko. Prowadził bowiem dość wystawny tryb życia - trudno mu było zarzucić, że oszczędza na trunkach. Co to, to nie!

Kiedy ojciec był pijany, matka z synami nocowali poza domem u rodziny, po piwnicach lub w zakładzie, gdzie pracowali.

Pewnego grudniowego dnia, ubiegłego roku, na posterunek policji przyszedł Marian I. Jak zwykle miał broń. Pracował jako strażnik w miejscowym zakładzie i miał tego dnia konwojować grubszą gotówkę. W towarzyskiej pogawędce, na posterunku, napomknął, że jeden z jego znajomych został ponoć zabity ostatniej nocy. Policjanci zadali mu kilka rutynowych pytań i po skończonym lunchu wsiedli do "nyski" i na sygnale popędzili w kierunku zakładu, w którym spodziewali się uzyskać więcej szczegółów, a może złapać sprawców? I rzeczywiście, zanim znaleziono trupa, w miejskim areszcie znalazł się Janek i jego brat, Mirek. Obaj byli dość rozmowni i szybko wskazali policji miejsce, w którym ukryli ofiarę. Opowiedzieli też o zabójstwie...

Poprzedniego dnia, w domu był tylko ojciec i Mirek. Syn właśnie wrócił z pracy, nieco zmęczony, choć nie pracą. Kiedy po dziesiątej wieczorem z pracy wrócił także Janek, zrobiło się nieco weselej. Wszyscy trzej

zapalili papierosy. Po jakiejś godzinie ojciec zaproponował, że pojedą razem po skradzioną wcześniej paszę dla świń, którą ukrył. Janek jednak nie miał na to ochoty. Dostyc się dziś naganiał.

Ojciec wpadł w gniew. Zaczął rozbijać talerze znajdujące się na stole. Janek musiał siłą posadzić go na krzesło i uspokoić. Jakiś czas przedrzeźniali się w potyczkach słownych. W końcu ojciec zwrócił się do Mirka, by przyniósł ze strychu butelkę wódki. Razem z Jankiem opróżnił butelkę. Teraz już wszyscy byli jednakowo "zmęczeni". Bracia położyli się spać na wersalce w przedpokoju, ojciec zdrzemnął się w pokoju. Coś musiało mu się przyśnić, wpadł do chłopców i kazał im iść po matkę. Mówił, że matka pewnie z obawy przed nim nie przyszła do domu. Starał się być łagodny...

Kiedy jednak chłopcy ociągali się ze wstawaniem, ojciec przechylił wersalkę i zrzucił ich na podłogę. Powoli zaczęli się ubierać. Kiedy Mirek był gotów, ojciec kazał mu pójść na melinę po wódkę. A z Jankiem wdał się w rozmowę. Zaczął od matki. To przez nią pije, zresztą ona też nie jest lepsza. Janek próbował zaprzeczać, ale do świadomości ojca niewiele już trafiało.

Jolka w dniu swoich 16 urodzin została zgwałcona przez ojca. Kiedy była młodsza, ojciec nieraz mówił do matki: "Widzisz jakie ona ma cycki. Gdy będzie miała chłopaka, to ja ją muszę pierwszy wyp..."

Najmłodszemu synowi, Leszkowi, w czasie ostatnich wakacji ojciec kazał położyć się w łóżku obok matki. Rozebrał ich, bo chciał się przekonać, czy Leszek jest już mężczyzną. Wcześniej zmuszał chłopaka do "brania do buzi"...

W nocej rozmowie Janka z ojcem jeszcze raz wróciły te wszystkie sceny z życia rodzinnego. Ojciec powiedział, że Jolka oddawała mu się sama i to za pieniądze. Poza tym są jego dziećmi i może zrobić z nimi, co mu się podoba. Mirek wrócił - bez wódki. O tej porze wszystkie meliny były nieczynne. Po jakimś czasie ojciec zasnął na wersalce, a właściwie drzemał na siedząco, dlatego Janek kazał Mirkowi być cicho i wyjść z mieszkania. Sam zaś poszukiwał siekierki i jej obuszkami kilka razy uderzył ojca w głowę. Wyszedł na korytarz do brata. Zapalili papierosa. Wrócili. Wtedy ojciec zaczął charycz. Mirek przestraszył się i zaczął

plakać. Janek szybko zaczął szukać jakiejś linki. W końcu znalazł coś, czym owinął szyję ojca i przytrzymał przez kilka minut, ściskając z całych sił.

Obaj bracia zawinęli ojca w narzutę z wersalki. Włożyli go do worka i wynieśli na strych, między stare szmaty i papiery. Potem wrócili na dół i posprząтали mieszkanie.

O siódmej rano Mirek wyszedł do pracy. Kiedy wrócił, poszli na piwo. Tego dnia Janek załatwił sobie wolne w zakładzie. Matka zaś pracowała na dwie zmiany. Wrócili do domu późno. Mirek wziął gitarę i usiedli na ławce przed domem. Posiedzieli chwilę. Zrobiło się zimno. Poszli po matkę. Wrócili do domu razem ze znajomymi. Wypili parę butelek. A kiedy zostali sami, powiedzieli matce, co się stało. Nie płakała. Zrobiła herbatę i poszli spać. Następnego dnia już nie rozmawiali o ojcu. Matka ugotowała obiad, a do Janka przyszła jego dziewczyna, Iwona. Tego dnia Mirek zaspał i nie poszedł do pracy.

Janek poszedł na drugą zmianę do pracy. Już w szatni słyszał, jak wszyscy mówili półgłosem o zabójstwie. Nie wdał się w żadne dyskusje. Od razu poszedł na swoje stanowisko. Matka pracowała parę kroków od niego. Wszystko było jak zwykle. Parę minut po trzeciej wszedł na halę mistrz i kazał Jankowi pójść na po nią. Tam już czekali na niego policjanci.

Mirka zastali w domu. Również przewieźli go na posterunek. Po paru godzinach obaj bracia przyznali się do wszystkiego. Wskazali miejsce ukrycia zwłok ojca. W czasie oględzin mieszkania policjanci znaleźli stróżki zaschniętej krwi na wersalce, szafie i innych sprzętach. Kiedy odwinęli trupa z worków i szmat, na jego brzuchu znaleźli szczyryk, czterdzieści siedem złotych w bilonie, pudełko zapalek, niedopałek papierosa i dwa cukierki - "krówki".

W sądzie matka zeznała: Kiedy w 1989 roku Janek wrócił z więzienia, poszedł do ojca i chciał mu podać rękę na powitanie. Wówczas mąż powiedział do niego: "Ty jesteś s...syn, a nie mój syn" i nie podał mu ręki...

Imiona bohaterów zostały zmienione

Wisław Piotrkowski



DWA SPOJRZENIA

Kiedyś był to plac Bohaterów Getta. Do niedawna nazywano go Placem Przyjaźni. Dziś nie ma nazwy. Pozostał jedynie pomnik marszałka dwóch narodów. Co się z nim stanie, nikt nie wie. Radzimy pozostawić cokolwiek. Może się jeszcze przydać podczas następnego zakrętu historii.

Gdy będziecie burzyć pomniki, zostawcie cokoły - pisze Jerzy Lec. Konstancy Rokossowski jeszcze patrzy dobitnie z wzniesienia swojego pomnika. Martwy posąg jak zresztą Związek Radziecki. Więc co dalej? Próźni nie może być. Proponuję wymienić facjatę Konstatego na Menacheima Begina. Wielkiego wodza Żydów i dezertera z polskiej armii. Niewiele się zmieni. Wszak bohatera dwóch narodów (Rokossowski) zastąpi podobny. A oprócz tego zamkniemy gęby antysemitom.

Migawki - Kaczawki

W białych krukach także by- Jedni szufladkują, inni kleją wają szwarcharaktery. szufladki...

Stawian

GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

DOMY: Legnica

- stan surowy przykryty, w zależności od osiedla cena waha się od 150 mln. do 220 mln. zł.
- wybudowane przed 1939 rokiem, cena ok. 200 mln. zł.
- pozostałe, w zależności od dzielnicy cena waha się od 300 mln. do 600 mln. zł.

Lubin

- na ukończeniu, położony na działce o pow. 366 m. kw., cena 450 mln. zł.

Złotoryja

- wykończony i wyposażony w 95 proc., poł. na działce 4-rodowej. Cena 550 mln. zł.

MIESZKANIA: Legnica

- spółdzielcze, cena od 2,5 mln. do 3,5 mln. zł. za 1 m kw.
- w użytkowaniu wieczystym, cena od 1,3 mln. do 2,5 mln. zł.

Lubin

- spółdzielcze, cena 1 m. kw. ok. 3 mln. zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE: Legnica

- Cena 1 m. kw. waha się w zależności od osiedla, od 30 tys. do 50 tys. zł. w terenie nieuzbrojonym. 1 m.kw. działki uzbrojonej, średnio kosztuje 70 tys. zł.

Lubin - Krzeczyn Wielki

- Cena 1 ara działki nieuzbrojonej waha się od 2 mln. do 4 mln. zł.

GOSPODARSTWA ROLNE:

- Ceny gospodarstw są zróżnicowane. Zależą od powierzchni, położenia i wyposażenia. W naszym województwie wahają się od 150 mln. do 600 mln. zł.

ODLOTY

Przez wiele lat panowała zmowa milczenia. Narkomania była zjawiskiem odległym i obcym dla polskich pojęć. Wraz z odwilżą polityczno-społeczną zjawisko to spowszedniało. Narkomania zaskoczyła wszystkich: lekarzy, pedagogów, prawników, organa ścigania, a nade wszystko rodziców. Stanęliśmy nadzy i bezbronni wobec tysięcy ludzi uzależnionych, żyjących wśród nas. Często traktowanych jak zwyrodniałców, rzadziej jako chorych, potrzebujących pomocy. Uświadomienie sobie faktu, że moje dziecko jest epunem, stało się przyczyną tragedii wielu rodzin. Mimo rozprzestrzenienia narkomanii, do dziś, w pewnych środowiskach problem ten drzemie ukryty głęboko. Jakby na ironię, tam gdzie rozpoczęto walkę z narkomanią, walkę o ratowanie ludzkich istnień, zjawisko to wydaje się być przegromne. Podobnie rzecz się ma w Głogowie, mieście uznawanym za mekkę dolnośląskiej narkomanii. Tu, im więcej ludzi podejmuje próbę niesienia pomocy uzależnionym, tym więcej narkomanów wychodzi z ukrycia. To ze wszech miar dobry objaw, twierdzą znawcy problemu. Jeśli chcemy pomóc komukolwiek, musimy wiedzieć komu. Niestety bywa i tak, że "biorący" pozostają w ukryciu w obawie przed ludzkim potępieniem, z braku wiary, że przed kolejnym odlotem nie ich nie zdola zatrzymać.

Magda lat 19: Pierwszy raz wzięłam będąc w pierwszej klasie technikum. Byłam w psychicznym dołku. W budzie szło mi beznadziejnie, nie lubiłam tej szkoły, poszłam tam, bo tak chcieli rodzice. Nie potrafiłam nawiązać kontaktu z nową klasą, otoczeniem. Bel-frowie traktowali nas jak smarkaczy, wymagali tylko jednego: uczyć się i uczyć. To samo w domu. Rodzice zamęczali mnie codziennie pytaniami w stylu: "Jak dziś poszło naszej małej? Mam nadzieję, że po skończeniu technikum, pójdziesz na studia" itp. Zbierało mi się na wymioty. To ciągle przypomnianie, że oni do wszystkiego doszli sami, było nie do wytrzymania. Nie znosiłam szkoły, więc nie dziwnego, że na półroczu miałam już dwie lufy. Po wywiadówce ojciec sprzął mnie, wyzwał od najgorszych, zabronił wychodzić gdziekolwiek. Do szkoły więcej nie poszłam. Rano wychodziłam z domu, chodziłam po ulicach, albo przesiadywałam godzinami nad Odrą. Tam spotkałam Aśkę, koleżankę z podstawówki. Była w podobnej sytuacji. Od tamtej chwili spotykaliśmy się każdego dnia. Pech chciał, że mój wychowawca spotkał kiedyś ojca i zapytał,

czy nie jestem chora, gdyż nie ma mnie od kilkunastu dni w szkole. Tego dnia, po powrocie do domu, w progu przywitał mnie ojciec. Nie pytając o nic, uderzył mnie w twarz i powiedział, że nie chce mnie znać, że szarpie jego autorytet itp.

Uciekłam do Aśki. Ryczałam jak bóbr, chciałam się zabić. Aśka wyjęła jakąś tabletkę i dała mi mówiąc, że poczuje się lepiej. Nie pamiętam, co się stało. Gdy się obudziłam, byłam dziwnie spokojna i nawet wesoła. Od tej chwili, gdy nie umiałam przeskoczyć jakiś problemów, szłam do Aśki. Po jakimś czasie odmówiła mi, mówiąc, że prochy sporo kosztują, więc jeśli chcę je dostać, muszę mieć szmal. Przychodziłam do domu, gdy nie było ojca i po prostu wykradałam pieniądze. Myślę, że mama - choć podejrzewała - chroniła mnie przed ojcem. To trwało ponad rok. Brałam coraz więcej i nie było mowy, aby z domu wynieść tyle pieniędzy. Wpadłam w kolosalne długi, a gdy mój dostawca nie otrzymał zwrotu, napuścił kumpli. Dopadli mnie w parku...

Było mi wszystko jedno. Dowlokłam się do domu, wyplakałam wszystko mamie. Ona jedna nie przestała wierzyć we mnie. Trafiłam do poradni. Poddałam się leczeniu, ale nie wierzyłam w sukces. Bałam się powrotu do domu. Po trzech miesiącach do ośrodka przyjechał ojciec. To niesamowite, ale przez godzinę widzenia powiedzieliśmy sobie tylko po jednym słowie: Przepraszam. Dziś jestem na przepustce za poręczeniem rodziców. Chciałam pogadać z innymi, jutro wracam do ośrodka.

Przyczyn, dla których młodzi sięgają po narkotyki, jest wiele. Najczęściej, powodem uciekania w złudny świat spokoju są problemy o podłożu psychologicznym. Kłopoty rodzinne, stresy związane ze zmianą środowiska, trudności w nawiązywaniu właściwych relacji między rodzicami a dzieckiem, niemożność pokonywania własnych problemów właściwych dla danego wieku. Kto zetknął się z problemem uzależnienia swojego dziecka, ten wie, że nie może się zdać jedynie na własne siły. Musi uzyskać pomoc u ludzi, którzy posiadają fachowe przygotowanie, zetknęli się z problemem uzależnienia osobście i chcą nieść pomoc drugiemu człowiekowi. W Głogowie działa przychodnia dla uzależnionych, gdzie zatrudnieni są specjaliści wysokiej klasy. Pomocą służyć mogą ludzie zrzeszeni w Towarzystwie "Powrót z U" a także fundacja Maraton.

Artur lat 17: Dlaczego brałam? Wszyscy brali. Oł, tak zwyczajnie, jak to się mówi sportowo.

Spotykaliśmy się z kumplami na chacie, gadaliśmy o wielu sprawach, wypilo się jakieś piwo i szło coś zarwać. Na odwagę walnęło się jakiś środek i w trasę. Czasem brało się przed dyskoteką albo koncertem, później była zadyma. Nikt nie wierzył, że można wpaść po uszy. Byłem silny. Potrafiłem brać, kiedy chcę i ile chciałem. Miałem szmal, "starsi" zawsze rano zostawiali na biurku kilka dych, wystarczyło dla mnie i kumpli. Idąc do budy, przechodziliśmy obok "punktu". Kupowaliśmy na wszelki wypadek. A jak już były prochy, to chciało się brać. W domu? Nic nie podejrzewali, kto by pomyślał, że 15-letni chłopak może ćpać. Wszystko wyszło na jaw przypadkowo, to już było wówczas, gdy zacząłem brać "kompot". Poszliśmy z ojcem na "kompot". Poszliśmy z ojcem na basen i nie pomyślałem, że widać te cholerne dziargi na ręce. Starego najpierw zamurowało. W domu wsiadli na mnie oboje. Zaczęło się biadolenie, wymówki i takie normalne bajery. Obiecałem, że to koniec i dali spokój. Tego samego dnia "odleciałem" tyle, że chyba przesadziłem. Zgarnęli mnie z ulicy. Ojciec wyciągnął mnie ze szpitala pod wieczór - miał tam wejścia. Posiedziłem kilka dni w domu, aby w szkole nic nie wyszło. Sprawa ucichła, byłem nawet u psychologa, ale skończyło się na tym. Do poradni na poważnie trafiłem pół roku później. Byłem na odlocie, ale przeżyłem to okropnie. Wyłem z bólu i momentami myślałem, że się wykończę. Był u mnie kolega, też brał, ale trzymał się dobrze. Przestraszył się, zadzwonił po moich starych i uciekł.

Maria - matka Andrzeja (lat 19): Nie miałam z Andrzejem nigdy kłopotów. Jest jedynakiem. My z mężem pracowaliśmy od świtu do nocy. Chcieliśmy stworzyć synowi warunki, jakich my nie mieliśmy jako dzieci. Skończył podstawówkę, poszedł do technikum, uczył się nieźle. Większość czasu przebywał w domu, w drugiej klasie zaczął wracać późno w nocy, jakiś taki dziwny. Zamknięty, małowówny. Myślałam, że może poznał dziewczynę. Ale nigdy nie chciał o tym mówić. Mąż krzyczał na mnie: "daj mu spokój jest dorosły!" Kiedyś wróciłam z firmy wcześniej. Chciałam zrobić pranie, wyjmując brudne koszule, na podłogę wypadła strzykawka i jakiś woreczek. Spytałam o to Andrzeja. Warknął coś i zamknął się w pokoju. Gryzłam się z tym przez wiele dni. Gdy zobaczyłam plamki krwi na rękawach, wiedziałam już - jest narkomanem. Powiedziałam mężowi, ale on tylko stwierdził, że nie ma czasu dla "gówniarza" i jeśli

chce, to niech się wynosi z domu. Miałam go jednego, nie chciałam go stracić. Rzuciłam firmę, zostałam w domu, udało mi się po bardzo wielu rozmowach namówić syna, by zgłosił się w "U". Z książeczek wybrałam pieniądze na leki, wyjechaliśmy też w góry na kilka tygodni. Oczywiście o szkole nie było już mowy. Ściągałam nad nim całymi dobami, non-stop. Sięgnęłam po pieniądze męża i okazało się, że mogę stracić i syna, i męża. Jednak decyzja podjęta raz, zaowocowała. Owszem, straciłam własną firmę, właściwie dziś żyjemy bardzo biednie. Z mężem jesteśmy w separacji, ale mam Andrzeja! Kończy już zaocznie szkołę, trochę dorabia, by starczyło na życie. Po pracy pomaga tym, którzy weszli na szlak, choć sam się jeszcze leczy. Dziś jestem pewna, że udało nam się. Szkoda tylko, że zapłaciłmy tak wysoką cenę.

Działacze głogowskiego Maratonu twierdzą, że uzależnienie narkotyczne nie jest niczym innym jak chorobą. I do narkomanów należy podchodzić jak do ludzi chorych. Sens i wartość życia mogą uzyskać, gdy poda się im rękę, potraktuje jak normalnego człowieka, znajdzie pracę czy zainteresowanie, w którym mogą się odnaleźć. Fundacja "Maraton", dzięki wydatnej pomocy sponsorów, fundatorów i władz miasta, stara się o stworzenie takich warunków. Jest już siedziba, zaadoptowana przez samych uzależnionych, zakupiono trochę sprzętu, dzięki któremu można będzie nauczyć zawodu, znaleźć hobby, przywrócić do normalnego życia. Rozmawiając z ludźmi z Fundacji lub Stowarzyszenia "Powrót z U", odnosi się wrażenie, że otwarte serce drugiego człowieka jest w stanie dokonać cudów. Z nieukrywaną dumą mówią o tym, że wśród mieszkańców Głogowa są tacy, którzy ćpali przez wiele lat, a dziś mają normalne rodziny, są szanowanymi obywatelami miasta. Najistotniejsze jest to aby wyprzedzić moment, zanim dziecko, które może mieć problemy czasem przerastające jego psychiczną odporność, odpłynie po raz pierwszy.

Dzieci kwicistych łak wędrowcy nocnych szlaków uciekający w sen skrytych w łodygach kwiatu za kilka sennych wizji płacą najwyższą cenę (...)

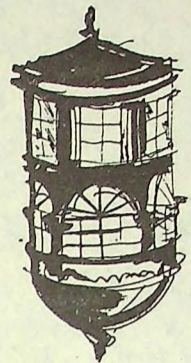
Dzieci zrywają maki ktoś dzisiaj pierwszy raz wejdzie na senne szlaki

Imiona bohaterów zostały zmienione. Fragment tekstu utworu "IGLA" grupy - KSU -

J. Szerszanowicz

Teatrzyk

"Pod przepiórczym koszem"



"Karuzela, karuzela"...

Rodak I

Czy dzień powszedni, czy niedziela, wiruje stanowisk karuzela!

Rodak II

Chodzi już coraz ciężiej, jak biedna, stara szkapa

Rodak I

A chętnych wciąż coraz więcej na jazdę nią chce się załapać!

Rodak III

A naród patrzy. Cieszy się (jak dzieci!) Bo wie, że lada chwila z trzaskiem się rozleci...

Kurtyna, nie czekając, aż się karuzela rozleci - niezwłocznie zapada.

ONO

Dziecko jest ładne - mówią sąsiedzi. Dziewczynka, dwa latka, zadbana, z płową czupryną...

Gdy się urodziła - mówi ojciec - pilem przez trzy dni, na umór. Cieszyłem się. Nie docierało do mnie, że może być upośledzona. Lekarz coś o tym wspomniał. Ale byłem pijany i nic do mnie nie docierało. Szkoda...

Beatka ma dwa lata i nie nie mówi...

Nie jest komunikatywna - stwierdza jej matka - i trudno jej się porozumieć z dziećmi. Chcemy dla niej jak najlepiej...

Dziecko daje mi lalkę i pokazuje coś na segmencie. Seplenii...

Niedawno ojciec ją pobił. Miała gorączkę i skomlała. Lekarz próbował o coś ją pytać... Nie rozumiała. Ojciec nie wytrzymał i uderzył ją w twarz. Mocno... Dlaczego? Mówi, że się wkur... Potem żałował.

Dwuletnia dziewczynka bawi się lalkami. Nie rozumie, co się wokół niej dzieje. Szkoda, że my też...



POJEDZIEMY NA ŁÓW

OCENA PRAWIDŁOWOŚCI ODSTRZAŁU SAMCÓW ZWIERZINY PŁOWEJ

Myśliwi, którzy mogą polować na jelenie-byki, sarny-rogacze, danielce-byki, losie-byki muszą posiadać uprawnienia selekcyjerskie. Aby zostać selekcyjerskim zwierzyny płowej, należy odbyć trzyletni staż w kole łowieckim, zdać egzamin praktyczny na strzelniczy oraz egzamin teoretyczny. Wszystkie odstrzelone w ciągu sezonu łowieckiego samce zwierzyny płowej, są oceniane pod względem prawidłowości odstrzału. Zarządy Wojewódzkie Polskiego Związku Łowieckiego organizują corocznie komisyjne oceny prawidłowości wykonanych odstrzałów.

Myśliwi mają obowiązek przedłożyć Komisji, prawidłowo spreparowane, kompletne trofeum, zaopatrzone w metryczkę, zawierającą dane dotyczące pozyskanej zwierzyny. Komisja po zważeniu, zmierzaniu trofeum oraz szacunkowym określeniu wieku zwierzyny, ocenia, czy myśliwy postąpił prawidłowo dokonując odstrzału. Komisja Hodowlana Naczelnej Rady Łowieckiej opracowała kryteria odstrzału selekcyjnego, które obowiązują na terenie całej Polski. W zależności od oceny Komisji odstrzał klasyfikowany jest jako prawidłowy, nieprawidłowy lub też rażąco nieprawidłowy. Gdy myśliwy dokona odstrzału rażąco nieprawidłowego lub też kilku nieprawidłowych w stosunku do niego mogą być wyciągnięte sankcje organizacyjne. Sankcje mogą być również wyciągnięte w stosunku do myśliwych, którzy nieprawidłowo lub - co gorsze - niechlujnie spreparują pozyskane przez siebie trofea albo też w przypadku, gdy nie przedłożą Komisji, pozyskanych przez siebie trofeów. Są to przypadki incydentalne, zdarzające się w pracach tutejszej Komisji raz na kilka lat.

Odstrzał samców zwierzyny płowej musi być realizowany nie tylko przy zachowaniu kryteriów prawidłowości odstrzału, lecz również w odpowiednich klasach wieku. Połowa osobników odstrzelonych w danym obwodzie, powinna być w pierwszej klasie wieku tj. najmłodszej: chodzi o to, żeby w rozrodzie uczestniczyły przede wszystkim zwierzęta o prawidłowo rozwiniętym porożu i właściwej kondycji, aby stosunkowo wcześniej wylimnować z hodowli osobniki, nie rokujące nadziei na przyszłość.

Myśliwi muszą dokonywać selekcji podobnie jak robią to w warunkach naturalnych wilki i inne drapieżniki, którym stosunkowo łatwiej jest upolować zwierzęta młode, słabiej rozwinięte fizycznie oraz stare, których czas świetności już minął.

Komisja Oceny Trofeów wstępnie klasyfikuje również niektóre trofea, które mogą być trofeami medalowymi. Myśliwi mają prawo odstrzelić kilka procent osobników łownych tj. takich które osiągnęły już maksimum swoich możliwości rozwojowych odpowiedni wiek i w wyniku starzenia się, ich dalszy rozwój już nie nastąpi. Trofea takie są następnie oceniane według formuły C.I.C. (Conseil International de la Chasse). W zależności od ilości otrzymanych punktów, mogą im być przyznawane medale, mogą również być eksponowane na międzynarodowych wystawach trofeów łowieckich.

Redaguje Ryszard Bryliński;



TAAKA RYBA!

W pogodnie dni, pod koniec marca, powinny brać głównie płocie, pokusić się też można o łowienie okazów innych białych ryb - leszcza, karpia, krąpia, ukleli... Najlepsza przynęta: robak czerwony, ochotka. Nie wolno jeszcze łowić: bolenia, lipienia, pstrąga tęczowego, sandacza, szczupaka oraz troci wędrowniej...

Przypominamy, że Polski Związek Wędkarski jest jedyną na terenie całego kraju instytucją, wydającą dokumenty, upoważniające do sportowego połowu ryb na wędkę... Zezwo-

lenie na wędkowanie w morskich wodach przybrzeżnych, wydają właściwie, terytorialne Urzędy Morskie (zezwolenia te ważne jedynie z kartą wędkarską PZW). Na wodach Państwowych Gospodarstw Rybackich obowiązują odrębne przepisy.

W obecnym stanie, zasady wędkowania i podwodnego połowu ryb normuje Ustawa z dnia 18.04.1985 roku (Dz.U. Nr 21 poz. 91), rozporządzenie ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej z dnia 14.06.1985 roku oraz Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb PZW.

"MIAŁEM SWOJE PIĘĆ MINUT"

Rozmowa z Grzegorzem Woźniakiem, byłym dziennikarzem telewizyjnym

* Jak został pan dziennikarzem?

- Najwyczejniej w świecie. Studiowałem filologię angielską na Uniwersytecie Warszawskim, a następnie zaliczyłem dwuletnie studium dziennikarskie. Kiedy pojawiła się możliwość pracy w telewizji zgłosiłem się na ochotnika. Było to w 1962 roku. Telewizja wtedy jeszcze uchodziła za przedmiot działalności hobbystów. Takie były początki.

* Obecnie siła oddziaływania tego instrumentu na społeczeństwo jest znacznie większa niż poprzednio.

- Telewizja była zawsze organem rządu i jako taka wyrażała wyłącznie politykę rządu nie dopuszczając bądź utrudniając przedostawanie się na ekran poglądów innych niż lansowane w danej chwili. Tak się dzieje w dalszym ciągu. Dopóki monopol w tej dziedzinie będzie istniał, nie się nie zmieni.

* Powiedział pan, że w 1962 r. telewizja była inna. Kiedy zaczęło się to zmieniać?

- Datą przełomową jest tutaj rok 1972. Wraz z nadejściem rządów Macieja Szczępańskiego nastąpiło znaczne uzawodowienie. To właśnie Szczępański jako pierwszy z ówczesnych polityków zdał sobie sprawę z siły oddziaływania telewizji i jako pierwszy, od początku do końca, podporządkował ją pewnym zamierzeniom politycznym. Kolejni prezesi Radiokomitetu robili i robią dokładnie to samo. Byli i są to nominacje polityczne i zawsze wymagały podporządkowania tego środka przekazu bieżącym zadaniom, poglądom, ekipie politycznej.

* Czy mógłby pan odślonić kulisy swego odejścia.

- Zostałem wyrzucony z pewnym hukiem. Motywy nigdy nie zostały mi do końca przedstawione w sposób oficjalny. Nikt mi tego nie wytłumaczył, ani przy wręczaniu wypowiedzenia, ani później. Przeciwnie, wszystko kamuflowano. Nietrudno zgadnąć, że prawdziwe przyczyny polegały na tym, że chcąc czy nie, swoją osobą, firmowałem formację polityczną, która przegrała. W związku z tym i ja wraz z nią musiałem odejść. Rzecz polega na tym, że telewizja w tym kraju była, jest i jeszcze przez dłuższy czas pozostanie jedna, w związku z czym podlega wszystkim wpływom politycznym.

* Nie żałuje pan swojego odejścia?

- Oczywiście, mam pewien żal, nie mam natomiast żadnych pretensji. Byłoby nienaturalne, gdybym odbierał to inaczej. Spędziłem w telewizji z mniejszymi i większymi przerwami 26 lat. Nawet kiedy przebywałem

poza nią, czulem się w pewien sposób związany, przede wszystkim emocjonalnie.

* Wróciłby pan na ekran, gdyby mu to zaproponowano?

- Nie, uważam, że mój czas się skończył.

* Czym zajmuje się pan obecnie?

- Dziennikarstwem. Mam etat w śląskim "Wieczorze". Poza tym, staram się pisać, gdzie się da. Mam nawet własną gazetkę.

*...?

- Jest to miesięcznik wydawany w języku angielskim. Nazywa się "The first easy english" magazine. Prawdopodobnie wkrótce upadnie, bo kończą się nam pieniądze.

* Jaka jest, zdaniem pana, siła nacisku obecnej władzy na telewizję?

- Nie potrafię powiedzieć jak to wygląda od strony kulisy, ponieważ nie mam stamtąd żadnych informacji. Natomiast od strony ekranu mogę czynić dość śmiało porównania z tym, co było kiedyś. Telewizja jest nadal narzędziem rządu.

* Pańska ocena stanu wojennego.

- Nie mam nic do dodania. Uwierzyłem w pewną nieuchronność tego rozwiązania i nadal chciałbym w to wierzyć. Boli mnie, że generał Jaruzelski wyraża ubolewanie wobec tej części społeczeństwa, która była przeciwko, a nie wyraża ubolewania wobec tych, którzy w tamtym czasie udzielili mu poparcia. Uważam, że stan wojenny był mniejszym złem. Nie mam pretensji do siebie za to, że wtedy pracowałem w telewizji. Nie byłem tym, kogo od samego początku dopuszczano do tajemnic.

* Jak, zdaniem pana, wygląda sytuacja na rynku prasowym?

- Z prasą i autorami informacji wiązano w Polsce inne pojęcia niż w innych krajach świata. Polska prasa była prawie zawsze instrumentem walki politycznej. Tak było podczas rozbiorów. W okresie międzywojennym nie wykształcił się typ prasy nadpartyjnej, typu "New York Times" czy "Le Monde". Siłą rzeczy nie nastąpiło to po II wojnie, gdy zapanował monopol na informację. Obecna sytuacja jest już trochę lepsza, ale do ideału jeszcze daleko. Na razie w Polsce brakuje prasy popularnej i ogólnoinformacyjnej.

* Czy jest szansa, aby zaistniało w Polsce dziennikarstwo informacyjne?

- Oczywiście, że tak. Będzie to wynik zwykłej konkurencji na rynku.

* Co sądzi pan o zmianach w telewizji?

- Nie jestem pewien, czy uda się wzmocnić rolę regionalnych ośrodków. Jest to przejaw ambicji lokalnych dyrektorów oraz tamtejszych władz. Mówiąc o zmianach, należy zdać sobie sprawę z ograniczeń technicznych. W skali ogólnokrajowej możemy uruchomić jeszcze trzeci program. Jeśli zdeglomerujemy "dwójkę" i hipotetyczną "trójkę" uzyskamy, według różnych obliczeń, miejsce dla 16 do 32 lokalnych stacji, w zależności od miejsca ustawienia i mocy nadajnika. Tyle telewizji da się przenieść metodami konwencjonalnymi. Zostaje satelita i kabel. Osobiście jestem za pewną centralizacją pierwszego i drugiego programu, pod warunkiem, że telewizja nie będzie rządowa ale państwowa, a najlepiej publiczna. Muszę poza tym wspomnieć o telewizji satelitarnej i kablowej. Statystyki mówią, że 15 proc. społeczeństwa ma dostęp do programów satelitarnych. Przez kilka ostatnich lat powstało u nas kilkanaście firm zajmujących się telewizją kablową. Wśród nich jedna zasługuje na szczególną uwagę. Chodzi mi o Polską Telewizję Kablową, własność pana Chaseya, obywatela USA, pochodzenia polskiego. Pan Chasey ma na tyle wygodną umowę, że w dającej się przewidzieć przyszłości, każdy, kto chciałby mieć własny program zmuszony będzie pójść do niego. Chyba nie przesadzę, jeśli stwierdzę, że pan Chasey zrobił w Polsce najlepszy interes, jaki komukolwiek udało się zrobić od 1945 roku.

* Jak pan ocenia obecny program?

- Oglądam głównie programy informacyjne, dlatego nie podejmuję się wyrażania opinii na temat całokształtu programu telewizyjnego. Po prostu go nie znam.

* Programy informacyjne czasami znikają. Przykład "Obserwator".

- "Obserwator" był dosyć prymitywny i gdyby nie cała otoczką, umarłby śmiercią naturalną. Telewizji nie można robić z niczego. Jako zjawisko warsztatowe był nie do przyjęcia.

* Jak z perspektywy czasu ocenia pan swoją karierę?

- Miałem w życiu swoje pięć minut. Myślę, że mogę być z tego zadowolony.

Dziękuję za rozmowę.

Dla krytyki
Garety Legwickiej
Grzegorz Woźniak



Pani Domu.

Narzekając na wiosenne przeciążenie, nie zawsze zdajemy sobie sprawę, czym jest ono spowodowane i jak mu przeciwdziałać. Twierdzenie, że główną przyczyną zmęczenia jest niedostatek witamin, to tylko jedna z prawd. Przyczynami mogą być także zmęczenie, odciepłoty, senności, mogą być wzmocnione zmiany atmosferyczne, skoki ciśnieniowe, zmiany temperatur tak częste właśnie w okresie wiosennym. Wpływa na to również pewne odciążenie organizmu spowodowane zbyt długim przebywaniem w pomieszczeniach zamkniętych, niedostatecznie wietrzonych, częstotliwość zadymionych.

Dlatego, Drogie Panie (niezależnie od innych również mówią te słowa!), pamiętajmy o prawidłowym trybie życia (przypominam - o zdrowiu, jeszcze raz surówki i warzywa), ale również o regularnej gimnastyce, regularnych spacerach, krótkim odpoczynku podczas dnia i odpowiednio długim śnie w nocy.

A przede wszystkim - Moje Drogie Panie - nie przejmujcie się za bardzo tym, co się dzieje wokół nas. Wszystko przemija, po burzy zawsze jest słońce. Uśmiechnijmy się więc i dbajmy o swoje zdrowie.

"1907"

W tym roku urodziła pani Stefania, która zgłosiła się do organizowanego przez "Olimp", koncertu "Fwy", który odbędzie się 22 marca br. o godz. 9.50. Trudno truć 2000 m to sama przyjemność i to w pierwszy dzień wiosny. Przywitajmy go przychodzące panie nie przed telewizorem, ale razem z przyjaciółkami, truchając ulicami przed domem "Kopernik". Truchtać przywitajmy z Kuratorium, także legnickie wufistki i ich organizatorki. Organizatorka koncertu, Ewa, przyjmuje zapisy na koncertu dziewięciu grup wiekowych: 7-10 lat, 11-13, 14-15, 16-17, 18-20, 21-30, 31-40, 41-50 i powyżej 50 lat. Jeszcze w sobotę, jeśli nie masz czasu, zapisz się do grona organizatorów i relaksowo spędzających czas.

HOROSKOP NA WEEKEND



KOZIOROŻEC

Miłość - Uważaj, abyś nie przesadziła / tak szerokim sercem. Lepiej w garści wróbel...

Zdrowie - Jesteś zmęczona codziennością. Ale to minie, korzystaj ze spacerów i świeżego powietrza.

Finanse - Totalna bryndza i nie nic wskazuje na poprawę.



WODNIK

Miłość - Uważaj na osobę z najbliższego otoczenia. Zagięła parol na twoją drugą połowę.

Zdrowie - Chwalić Boga, jest nieźle. Byle tak dalej, aż zakończy się reформа służby zdrowia.

Finanse - Ty to masz szczęście. pieniądze syją się niczym z rogu obfotoci. Ale uważaj, ktoś tego bardzo zazdrości.



RYBY

Miłość - Uważaj na konkurencję spod Wagi. Jest uparta.

Zdrowie - Tak trzymać, a dożyjesz kolejnej zmiany rządu.

Finanse - Bez szaleństw, bo będzie krucho, albo jeszcze gorzej.



BARAN

Miłość - Cicha woda brzegi rwie. To jesteś cała ty.

Zdrowie - Trafia cię szlag na przygłupów i nawiedzonych. Nie martw się, to oni potrzebują lekarza, nie ty.

Finanse - Tutaj być może coś się poprawi. Chyba będzie niewielka, ale jednak podwyżka.



BYK

Finanse - Jak masz dobrego wujaska w Ameryce, to może być. Jak masz wujka na Wschodzie, licz się z dalszymi wydatkami.

Miłość - Kochacie się, ale... Zmień lepiej obiekt miłości, on traktuje cię niczym swoją własność.

Zdrowie - Za bardzo się przejmujesz. To nie nie da, a zszargasz sobie nerwy.



BLIŹNIĘTA

Miłość - Jesteś ustabilizowana życiowo, nie pora teraz zabawiać się w przelotne miłości.

Zdrowie - Masz świętą rację, sport to antidotum na wszystko.

Finanse - Norma krajowa, ani w górę, ani w dół. Ale nie martw się, to naprawdę jest dużym sukcesem.



RAK

Miłość - Nie wierzysz w coś takiego. Trudno, ale ona i tak cię dopadnie, szybciej niż myślisz.

Zdrowie - Tak trzymaj. Gwiżdż na wszystko, to będziesz czuła się o niebo lepiej.

Finanse - Niestety, pozostaje rada o gwizdaniu i nadzieja, że może jednak...



LEW

Miłość - W domu bez zmian, w okolicach też nie ciekawego.

Zdrowie - kłania się dentysta. Idź szybko, póki nie będzie pełnopłatny

Finanse - Gdy pójdziesz prywatnie do stomatologa, pieniądze nie będzie.



PANNA

Miłość - Wydarzy się wielka przygoda. Naprawdę będzie ciekawie.

Zdrowie - Nie jeść dobrze, ale nie zalamuj się, inni mają gorzej.

Finanse - Niczym nasz budżet. Dziura bez dna.



WAGA

Miłość - Niestety, wzgardziłaś jednym, jedynym, który cię kochał, to teraz cierp. Choć jest jeszcze szansa.

Zdrowie - Usychasz z tęsknoty, na to nie pomoże żaden specjalista.

Finanse - Tutaj perspektywy piękne. Ale nie licz na Totka, pewniejszy jest poker.



SKORPION

Miłość - Zazdrościsz ci, to będzie romans niczym z romansów Haarlekin.

Zdrowie - Po tak gorącej miłości zalecany jest odpoczynek.

Finanse - Niestety, nie będzie on królewiczem z bajki, tą forsiastą stroną będziesz, niestety, ty.



STRZELEC

Miłość - Na horyzoncie pojawia się gradowa burza rodzinna.

Zdrowie - Jest tak dobrze, że aż nieprzyzwyczajenie.

Finanse - Na pewno kiedyś będzie lepiej. Ale i tak się ciesz, masz przecież zdrowie. Możesz więc popracować na nadgodzinach.

Legniczanka

Agnieszka



Fot. Stanisław Celoch

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -

- "KANALIA - THE SCOUNDREL" (POL.), godz. 16.00, 18.00 i 20.00

- "Piast"

- "TERMINATOR II" (USA), godz. 9.00, 12.00, 13.30, 15.00, 17.15 i 19.30

Lubin:

- "Muza" -

- "PANNY I WDOVY" (pol.), godz. 15.45, 18.00 i 20.15

Głogów:

- "Jubilat"

- "ZWARIOWANI DETEKTYWI" (USA), godz. 17.00 i 19.30, piątek i godz. 15.00, sobota

- "ISTNE SZALEŃSTWO" (USA), godz. 17.00 i 19.00, niedziela

Złotoryja:

- "Aurum"

- "PREDATOR II" (USA), godz. 17.00, piątek i niedziela

- "MOTYW ZBRODNI" (USA), godz. 19.00, piątek i niedziela

MDK "Dom Harcerza"

Film video "Oko orla wśród wrogów", godz. 15.00 - piątek. Powitanie wiosny - "Impreza plenerowa", godz. 10.00 - sobota.

LCK "Akademia Rycerska"

"Traumatyczny seans spirytystyczny", a w nim dużo atrakcji, godz. 18.00 - piątek.

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

"TEATR WENECKI" - dwie włoskie, renesansowe komedie, godz. 18.00 - piątek i sobota (duża scena).

"POWRÓT PANA COGITO" - gościnnie Teatr STU z Krakowa, godz. 16.00 i 19.00 - niedziela (scena w Ratuszu).

SDK "Kopernik"

Spotkanie Klubu Badań Zjawisk Nieznanych, godz. 17.00 - piątek. Projekcja bajek video, godz. 11.00 - sobota i godz. 12.00 - niedziela.

MDK

ul. Mickiewicza

Rejonowy Konkurs Recytatorski (dla uczniów szkół podstawowych), godz. 10.00 - sobota. Filatelistyczne spotkania, godz. 10.00 - niedziela.

DK "Impresja" Polkowice

Proponuje obejrzenie wystawy witraży Barbary Mączyskiej-Dubowskiej z Wrocławia.

DK "Żuraw" w Lubinie

Koncert zespołu OBSTAWA PREZYDENTA, godz. 18.00 - piątek.

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Do legnickiego "CAFE-BAR"u MARKA przy ul. Złotoryjskiej, gdzie właściciel przedkłada ostatnio piwo nad dania gastronomiczne.



Piątek
20 marca

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Szkoła dla rodziców
10.00 "Dziedzictwo Guldenburgów" serial
10.45 Szkoła dla rodziców
11.00 Publicystyka
11.40 Moja modlitwa
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Ciuchcia
17.05 Muzzy
17.15 Teleexpress
17.35 Laboratorium
17.55 Za kierownicą
18.00 "Dziedzictwo Guldenburgów" serial
18.45 Tele-audio-video
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Irlandczycy" serial
21.00 Polskie ZOO
21.15 Studio Jedyńki
21.50 Targi muzyczne
22.20 Raport
22.45 Wiadomości
23.00 "Carmen" balet
23.45 "Zdobyczym krokiem"
23.55-1.55 Noc z gwiazdami

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 TV Biznes
8.15 "Pif i Herkules" serial
8.40 Świat kobiet magazyn
9.00 Obrady Sejmu RP
15.45 Powitanie
15.50 "Pif i Herkules" serial
16.15 Wolne miasto Kraków
16.30 Panorama
16.40 Benny Hill
17.05 "Warsztaty filmowe Roberta Redforda" film
18.00-21.00 Programy regionalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Tam-tamy śmierci dudnią wzdłuż rzeki" film
23.00 Benny Hill
23.25 Rocknoc
24.00 Panorama
0.10-0.30 Rocknoc

KURSY WALUT

20 marca 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

skup sprzedaż
USD 13.350 13.500
DM 7.950 8.050

Sobota
21 marca

Program I

7.25 Program dnia
7.30 Wieści
7.55 Wszystko odziałe
8.20 Rynek-agro
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15
10.30 Muzzy
10.35 "Wojownicze żółwie Ninja"
11.00 Świątynie przyrody
11.30 TV koncert życzeń
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Siena" film
12.45 Czy po drodze nam z EWG?
13.00 Armie świata
13.30 My i świat
14.00 Walt Disney przedstawia
15.10 "Lekarz miłości" teatr
16.15 Raport z Chorwacji
16.40 Rodzina rodzinie
17.15 Teleexpress
17.35 Butik
18.00 "W 80 dni dookoła świata" serial
18.50 Z kamerą wśród zwierząt
19.00 Małe wiadomości
19.10 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.20 "Przypadkowy turysta" komedia
21.55 Przegląd wiadomości
22.05 Jubileusz Gustawa Holubka
23.05 Sportowa sobota
23.50 Jutro w programie
23.55-1.25 "Martwa cisza" film

Program II

7.30 Panorama
7.35 Peryskop
8.00 Halo. Dwójka
8.20 "Mała księżniczka" serial
8.45 Ona
9.10 Tygiel
9.40 Tacy sami
10.00 Z ziemi polskiej
10.30 Magazyn przechodnia
10.40 Gość dwójki
11.00 PKF
11.10 "Złotowe szczęście" komedia
13.00 Zwierzęta świata
13.30 Seans filmowy
14.00 Wzroczkowa lista przebojów
14.30 Rody polskie
15.00 Studio sport
16.00 Program dnia
16.05 6 z 49-teleturniej
16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 Za chwilę dalszy ciąg programu
17.00 "Nędznicy" serial
18.00 Program lokalny
18.30 Wielka gra
19.20 Gość dwójki
19.30 Galeria dwójki
20.00 "Rigoletto"
21.00 Panorama
21.30 Camerata 2
22.10 "Człowiek z Hotelu Ritz" serial
23.05 Koncert laureatów
24.00 Panorama
0.10-1.05 Koncert laureatów

Niedziela
22 marca

Program I

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie
8.15 Dylematy
8.35 Notowania
9.00 Teleranek
9.55 Muzzy
10.00 "Operacja Mozart" serial
10.30 "Rzeka żółta" serial
11.20 TV koncert życzeń
11.50 Szkoła pod żaglami
12.20 Tydzień
13.00 Teatr dla dzieci
13.50 "Książatko" film
15.20 Studio sport
16.20 Pieprz i wanilia
17.00 Zaproszenie do teatru
17.15 Teleexpress
17.35 7 dni: Świat
18.05 "Paradise, znaczy raj" serial
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 "Rodzina Straussów" serial
21.05 Sportowa niedziela
21.35 San Remo '92
22.30 Świat animowany
23.00 Teatr, czyli świat
23.30 Jutro w programie

Program II

7.30 Przegląd tygodnia
8.00 "Rodzina Straussów" serial
8.55 Słowo na niedzielę
9.00 Powitanie
9.10 Rebusy
9.30 Program lokalny
10.30 "Ulica Sezamkowa" serial
11.30 Róbta co chcesz
11.50 Zwierzęta wokół nas
12.20 Przecież to znamy
12.40 Podróże w czasie i przestrzeni
13.30 Auto - magazyn
14.00 Klub Yuppies?
14.25 Sport
15.10 Spicie
15.25 "Kapitan Johnno" serial
16.20 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 "Pan Twardowski" balet
18.10 Bliżej świata
19.00 "Otello" opera
20.00 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.30 Goście dwójki
21.40 "Mój chłopak wróci" film
23.10 Klub jazzowy Dwójki
24.00 Panorama

Ogłoszenie drobne

Do wynajęcia na stałe mieszkanie M-4 w Legnicy. Wiadomość: Miłkowiec, Grzelak Wanda, ul. II Armii Wojska Polskiego 35

Poniedziałek
23 marca

Program I

13.30 Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45-16.10 TV edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 LUZ
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" serial
18.30 Kraje, narody, wydarzenia
19.00 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Moralność pani Dulskiej" teatr
22.10 Leksykon polskiej muzyki
22.45 Wiadomości
23.00 "Czas egzaminów" dramat
0.35 "Zdobyczym krokiem"

Program II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 "Artysta i jego świat"
17.40 Ojczyzna-polszczyzna
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" serial
19.00 Pokolenia serial
19.20 Fotel Dwójki
19.30 Język niemiecki
20.00 Wielka piłka
20.30 Sąsiedzi
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Stan rzeczy
22.00 Serial biologiczny
23.00 Prawo wyboru
24.00 Panorama

Ogłoszenia drobne

Do wynajęcia lokal na działalność handlową, usługową, małą gastronomię przy. ul. Gwarnej róg Chojnowskiej. Wiadomość: tel. 284-77.

Do wynajęcia mieszkanie dwa pokoje w centrum Lubina, os. Przylsice. Wiadomość: Legnica, tel. 620-22 w godz. 8.00-10.00 i 18.00-22.00.

SPRZEDAM ODTWARZACZE ORION VCP-500

w cenie
2.500 tys. zł. -hurt.
2.600 tys. zł. -detal.

AIVA
(z możliwością nagrywania)
w cenie
2.800 tys. zł. - hurt.
2.900 tys. zł. -detal.

Legnica, tel. 278-21

Wtorek
24 marca

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Gotowanie na ekranie
10.00 "Dynastia" serial
10.50 Gotowanie na ekranie
11.05 Kwadrans na kawę
11.20 Gwiazdy estrady
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Tik-Tak
17.05 Muzzy
17.15 Teleexpress
17.35 "Królik Bugs przedstawi..." serial
18.00 Film dokumentalny
19.00 Co do grosza
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" serial
21.00 Publicystyczne studio Jedyńki
22.15 Rokendroler-magazyn
22.45 Wiadomości
23.00 Siódemka w Jedyńce
0.15 Wiersz Ernestą Bryllą
0.17 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 TV Biznes
8.15 "Denwer, ostatni dinozaur" serial
8.40 Świat kobiet
9.00 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Język francuski
10.45 Teleklinik A. Kaszpirowskiego
11.15 Rano
11.45 Powitanie
15.50 "Denwer, ostatni dinozaur" serial
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Sposób na starość
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Program lokalny
18.30 "Pod wspólnym dachem" serial
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej
19.30 Język angielski
20.00 Wielki sport
20.30 Teatralny Szczecin
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Wyspa" film
23.15 Maraton trzeźwości
24.00 Panorama

ATUT

DODATEK REKLAMOWY "GAZETY LEGNICKIEJ"

Carex

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT SAMOCHÓD DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50
tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

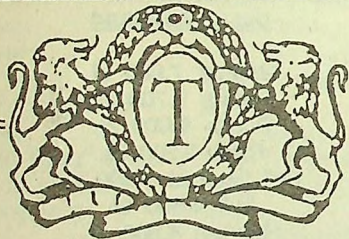
Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy

zwolnienie od cła

ZAPRASZAMY

w godz. 8.00 - 17.00

" FAVORITKA " TWOIM AUTEM.
CAREX TWOIM FAWORYTEM.



ITALIANA COCTAIL

TO KLASA I EXCELLENT SMAK

"TEXASS" Ltd. Polsko-Amerykańska j.v.
- producent wysokiej jakości napojów poleca:

MON CHERRY,
ITALIANA ROSSO,
ITALIANA BIANCO,
SANGRIA DON DIEGO,
CASANOVA,
SZAMPAN GRAN
SPUMANTE-BRUD,
RED, ROSE.

Chcesz handlować napojami o standardzie EWG -
zadzwoń lub przyjdź. Serdecznie zapraszamy!

74-400 Dębno Lubuskie
ul. Gorzowska 5
tel. 3391, 3392 fax 3393
telex 44-56-82 tx
Poland

BIURO HANDLOWE
ul. Piotrkowska 157
90-440 Łódź
tel. 37-67-83
tel. priv. 36-61-90

Niech się każdy napój chowa
wobec drinku Casanova!

BISO-Hurtownia
Nawozy Mineralne
Posiadamy obecnie
w magazynie:
saletrę amonową, saletrzak,
salmag, mocznik, polifaska
8.24.24, ekolist w płynie,
superfosfat granulowany.
Rozliczenie:
wszelkie warunki płatności.
Towar od 3 ton na odległość
do 20 km. dostarczamy
własnym transportem.
Przyjmujemy zamówienia
telefoniczne.
Jawor, ul. Starojawska 53
tel. 30-77
ZAPRASZAMY



autorskiebiuro architektury

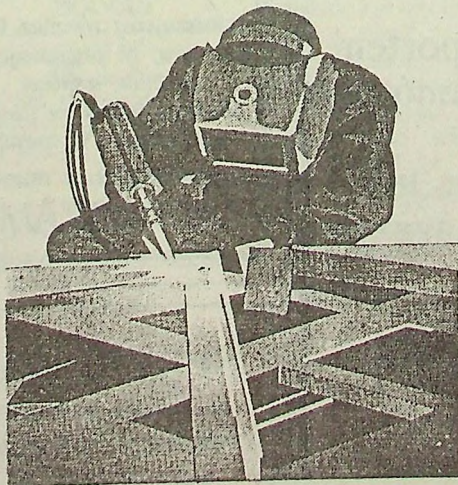
ul. Jordana 14/2
tel. 252-99, 240-58

* Projekty domków
jednorodzinnych
"typowe" indywidualne
konsultacje, porady.

KANTOR WYMIANY WALUT "GANT"

Zaprasza
EURO-MARKET
ul. Najśw. Marii Panny
(dawna Rossenbergów)
CZYNNY
od 10.00 do 18.00

HURTOWNIA TECHNICZNA



ZADZWOŃ! PRZYJEDŹ! ZOBACZ!
ZAPRASZAMY do 8.00 do 16.00



FIRMA PRODUKCYJNO -
HANDLOWO - USŁUGOWA
EXPORT - IMPORT
JAWOR, UL. KUIZIENICZA 9

BEZPOŚREDNI DOSTAWCA ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH
I BIUROWYCH NIEMIECKIEJ FIRMY "HERLITZ"

Zanim kupisz coś na mieście
przyjdź i zobacz w Extra - Pexie
W Extra - Pexie nie ma chały
dobrze kupisz pióro, zeszyt i sandały

Przy większych zakupach hurtowych - rabat
na podstawie indywidualnych uzgodnień
HURTOWNIA: Jawor, ul. Kuziennicza 9
tel/fax 20-03, czynna w godz. 8-16, soboty: 8-14
SKLEP: Jawor, ul. Staromiejska 8
czynny w godz. 10-16 soboty: 10-14

ZAPRASZAMY !

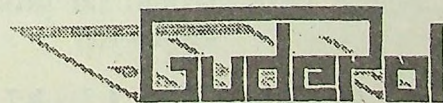
ABARTO Spółka cywilna
IMPORT • EKSPORT

BEZPOŚREDNI IMPORTER SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

poleca w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:
- KOMPUTERY IBM, "Commodore",
"Amiga", "Atari"
- DRUKARKI, MONITORY, URZĄDZENIA
PERYFERYJNE I AKCESORIA
- PAPIER DO DRUKAREK.

Zapewniamy serwis
gwarancyjny i pogwarancyjny
Zapraszamy

codziennie od 8.30 do 16.00, w soboty od 9.00 do 14.00
Legnica, ul. Zielona 8/3
tel. 260-91, telex 0782533



LEGNICA

ul. Olszewskiego 8 (d. Findera)
Tel./Fax 257-34

oferuje Państwu
JEDYNE W KRAJU
NAJTAŃSZE - NIEZAWODNE
PRZECINARKI
PLAZMOWE

- tną wszystkie metale i stopy
- rewelacyjna szybkość cięcia
- idealna gładź przecinanej powierzchni
- brak odkształceń termicznych

TECHNIKA XXI WIEKU

Ponadto polecamy w ciągłej sprzedaży:
- spawarki
- sprężarki
- rozpiercze hydrauliczne 4 i 10t oraz szeroką
gamę narzędzi ręcznych i pneumonarzędzi

*** ZAPŁON EXPRES ***

FACHOWO SPRAWDZONY, NOWY, TO OSZCZĘDNOŚĆ PALIWA, POPRAWA DYNAMIKI SAMOCHODU, PRZYJEMNOŚĆ PROWADZENIA POJAZDU ORAZ NIEZAWODNA PRACA SILNIKA POTWIERDZANA PRZEZ MOICH KLIENTÓW, OD 18 LAT PROWADZENIA ZAKŁADU. PRZYJMUJĘ SAMOCHODY Z SILNIKAMI CZTEROSUWOWYMI. GWARANTUJĘ WYSOKĄ JAKOŚĆ USŁUG I TERMINOWOŚĆ. PANIOM UDZIELAM 10 % ZNIŻKI

PRZYJMUJĘ DO NAPRAWY
FIAT 126p *GAZNIKI* POLONEZ
FIAT 125p POMPY PALIWA, ŻUK
SYRENA APARATY ZAPŁONOWE INNE
STOSUJĘ DO NAPRAWY CZĘŚCI ORYGINALNE - FABRYCZNE

- * KOMPLEKSOWA REGULACJA SILNIKA
- * DIAGNOSTYKA SILNIKA, ANALIZA SPALIN
- * WYMIANA ROZRZĄDÓW W FIATACH 126 p
- * RÓŻNE PRACE ELEKTROMECHANICZNE
- * KONSULTACJE I OCENA STANU TECHNICZNEGO SILNIKA
- * PORADNICTWO EKSPLOATACYJNE SAMOCHODU
- * POSIADAM NA ZBYCIU RÓŻNE CZĘŚCI SAMOCHODOWE

ELEKTROMECHANIKA*ZAPŁON*SAMOCHODOWA
A.GRYGAITIS LEGNICA UL.GŁOGOWSKA 38
(NA ZAKRĘCIE)
ZAKRES PRACY I CENA DO UZGODNIENIA
ZAPRASZAM OD 8.00 DO 15.00

**HURT PIWA I NAPOJ
>> JAMA <<**

Oferujemy Państwu:
* napoje FANTAZJA (0,33) - 1.300 zł.
* woda mineralna FANTAZJA (0,33) - 600 zł.
* PONAD 30 GATUNKÓW PIWA
ZAPRASZAMY
Legnica ul. Wrocławska 41 tel. 264 - 94
Hurtownia czynna w godz. 8.00 - 16.00
Realizujemy telefoniczne zamówienia

< DROBIARZ >

Zakład Gospodarczy Spółki
"ALFA" z o.o.

Legnica, Rynek 5/6, tel. 295-45

OFERTA HANDLOWA

"DROBIARZ" w Legnicy oferuje jaja świeże bezpośrednio od producentów krajowych

TYLKO U NAS

- * Ceny konkurencyjne
- * Dostawa własnym transportem
- * Niezawodna realizacja zamówień
- * Ciągłość dostaw
- * Zamówienia telefoniczne lub odbiór bezpośrednio z magazynu

Informacje oraz przyjmowanie zamówień codziennie w godzinach 7.00-9.00, telefon 295-45
Wydawanie towaru w godzinach 11.00-14.00 z magazynu położonego w Legnicy przy ul. Pątnowskiej 50 k/Pątnowa

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY**

**HALLO TAXI
LEGNICA
tel.233-13**

za dojazd
nie pobieramy
opłaty
ZAPRASZAMY

Golden American
(twarde opakowanie-25 szt.)
do 11 tys. za 1 paczkę
Marlboro
(twarde opakowanie)
do 11 tys. za 1 paczkę
KUPIE
w ilościach hurtowych
Legnica tel. 236-42

ZAPRASZAMY

DO NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI
CUKIERNICZO-
SPOŻYWCZEJ
"AURELIA"
przy ul. Pszenicznej 21
(boczna Nowodworskiej)
tel. 256-33
CZYNNE
od 8.00 do 16.00

**KANTOR
WYMIANY
WALUT
"GANT"**

Zaprasza
EURO MARKET
ul. Najśw. Marii Panny
(dawna Rossenbergów)
CZYNNY
od 10.00 do 18.00

>>ZODIAK<<

Legnica,
ul. Moniuszki,
tel. 278-56
uprzejmie zaprasza
do
**SALI
BILARDOWEJ**
Informujemy również PT.
Klientów, że organizujemy
wszelkie imprezy
okolicznościowe w naszej
restauracji i w innych
lokalach, także w domach
ZAPRASZAMY

SPRZEDAM

w ilościach hurtowych
rękawice robocze
(cena od 8.800 zł)

tel. 228-21

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus®
C.O.LTD

POLKOWICE, ul. Kopalniana 11

Oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- odzież i obuwie robocze
- wykładziny podłogowe PCV
- wykładziny dywanowe (import z Belgii)
- płytki ceramiczne ściennie i podłogowe
- armaturę sieci domowej i przemysłowej
- armaturę sanitarną
- gazowe ogrzewacze wody (junkersy)
- elektryczne ogrzewacze wody (bojlery)
- przewody i osprzęt elektryczny
- elektrody spawalnicze

Szczegółowe informacje:

Polkowice tel: 47-23-85 lub 45-18-67 wew. 167, 168, 169,
Telex: 0787462, 0787327. Fax. 472-100

ZAPRASZAMY!

Polkowice ul. Kopalniana 11

P.P.H. LINAR SPÓŁKA Z O.O.

Jawor ul. Mickiewicza 45 tel. 28-22

OFERUJE PAŃSTWU

Piwa produkcji Browaru Piastowskiego Wrocław
pasteryzowane

Magnat 7.900 zł.
Primus 5.700 zł.
Porter 9.000 zł.
Piast 5.200 zł.
Full Special 4.900 zł
Full 4.800 zł.
Hetman 4.800 zł.
Eya 4.800 zł.

Piwa czeskie pasteryzowane

Opat 4.900 zł.
Koruna 4.900 zł

Wina Importowane

Whisky Texsass 1 l. 39.000 zł.
Amor 0,75 l. 24.000 zł.
Perla Biała 0,75 l. 23.000 zł.
Perla Czerwona 1 l. 29.000 zł.
Adria 1 l. 28.000 zł
Bachus 1 l. 29.000zł.
Istra Biała 1 l. 28.000 zł.
Istra Czerwona 1 l. 28.000 zł.
Maxim'S Białe 1 l. 28.000 zł.
Maxim'S Czerwone 1 l. 28.000 zł.
Napój alkoholowy Drink 0,33 l. 6.000 zł.
Szampan bezalkoholowy Vinea 0,70 l. 9.000 zł.
Wina Owocowe od 10.000 zł. do 12.000 zł 0,75 l.

Towar dostarczamy do magazynu odbiorcy własnym transportem.

ATUT

DODATEK REKLAMOWY
"GAZETY LEGNICKIEJ"

NR 3

20 marca 1992 r.

Cena reklam - promocyjna. Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx. 787270, Jawor ul. Rynek 4, tel. 31-38, Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.



TVsat

INFORMATOR

Piątek, Sobota,
Niedziela
20-22 marca 1992 r.

Wsch.Sl.5.38 Wsch.Ks.20.41
Zach.Sl.17.50 Zach.Ks.5.42

POGODA

Temperatura wzrasta. W
nocy -1° C, w dzień +10°C.
Wiatr umiarkowany. Ciśnienie
zmiennie. Miejscami mgły i
zamglenia.

IMIENINY

- * Anatola, Eugenii, Sebastiana
- * Benedykta, Filemona, Mikołaja
- * Bogusława, Katarzyny, Pawła

TELEFONY: * Pogotowie Ra-
tunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pog-
otowie Policyjne 997 * Pogotowie
Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe
992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe
232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłne
254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Tele-
wizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja
PKP 910 * Inf. celna 208-68 * Inf. WPK
237-58 * Informacja turystyczna 288-74
* Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna
281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania
988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weter-
ynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15
* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 *
Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP
44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK
44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 *
Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-
11 * Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weter-
ynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 *
Ciepłne 33-43-69 * Pomoc drogowa
33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-
77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK
33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weter-
ynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłne 733 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna
746 * Taxi 613 * Lecznica dla zwierząt
279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 *
Ciepłne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS
28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro
paszportowe 280-5 * Taxi 919 *
Lecznica dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 *
Ciepłne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS
449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów - piątek, sobota,
niedziela, przy ul. Budowlanych,
tel. 33-21-52

* Legnica - piątek, przy
Iżerskiej, tel. 647-87, sobota,
przy ul. Dziennikarskiej, tel.
246-26, niedziela, przy ul.
Matejki, tel. 239-71

* Lubin - piątek, przy ul.
Kopernika, tel. 44-27-04, sobota,
przy ul. Armii Czerwonej, tel.
44-40-26, niedziela, przy ul.
Leszczyńskiej, tel. 44-22-42

Środa
25 marca

Czwartek
26 marca

Piątek

RTL

- 6.00 Dzień Dobry
- 6.30 Magazyn poranny
- 8.30 Treff am Alex
- 9.05 Ojciec Murph
- 9.55 Bogaci i Piękni
- 10.20 Dr Med. Marcus Welby
- 11.10 Kochany wujek Bill
- 11.35 Tic Tac Toe
- 12.00 Potyczki rodzinne
- 12.30 Der Hammer
- 12.55 RTL aktuell
- 13.00 Ein Vater zuviel
- 13.30 Santa Barbara
- 14.20 Die Springfield Story
- 15.05. Dallas
- 15.55 Chips
- 16.45 Riskant
- 17.10 Cena jest właściwa
- 17.45 Durchgedreht
- 17.55 RTL aktuell
- 19.20 Pazifikgeschwader 214
- 20.15 Tropikalna gorączka
- 21.15 Zamek na jeziorze
Worther
- 22.15 Gwizdek
- 23.55 RTL aktuell
- 0.05 Strip-tease o północy
- 0.10 Józefina Mutzenbacher
- 1.40 Ciężka szoguna
- 3.15 Dzikie lato
- 4.50 Niewykluczone późne
zamazpójście

MTV

- 7.00 Awake on the Wildside
- 10.00 Teledyski prezentuje Paul
King
- 13.00 Teledyski prezentuje
Simone
- 16.00 MTV's Greatest Hits
- 17.00 The MTV Coca-Cola
Report
- 17.15 MTV at the Movies
- 17.30 MTV News as Night
- 17.45 3 from 1
- 18.00 MTV Prime
- 19.00 Yo! MTV Raps Today
- 19.30 teledyski - Ray Cokes
- 22.00 MTV's Greatest Hits cd.
- 23.00 The MTV Coca Cola
Report
- 23.15. MTV at the Movies
- 23.30 MTV News at Night
- 23.45 3 from 1
- 24.00 MTV's Post Modern
- 1.00 Teledyski - Kristiane Backer
- 3.00 Night Videos

Sobota

RTL

- 6.00 Film rysunkowy
- 6.20 Serial animowany
- 6.45 Cubitus
- 7.10 Bajki z całego świata
- 7.35 Piff i Herkules
- 8.00 Konfetti
- 9.20 Klack
- 10.10 Serial animowany
- 10.35 Piotruś Pan
- 11.00 Zestaw filmów animowa-
nych
- 12.35 Michel Valillant
- 13.05 Serial animowany
- 13.30 Super Mario Brothers
- 14.00 Daktari
- 15.00 Szyryf Lobo
- 16.00 BJ i niedźwiedź
- 16.55 Cena jest właściwa
- 17.45 Inside Bunte

- 18.15 Gopherowie
- 18.45 RTL Aktuell
- 19.15 Full House
- 20.15 Tajemniaca mojego
sukcesu
- 22.10 Wszystko albo nie?!
- 23.05 Film erotyczny
- 0.35 Józefina Mutzenbacher
- 2.30 "M", mag. dla mężczyzn
- 3.30 Hej Marie, potrzebuję
więcej snu
- 3.55 Malachis Bucht
- 5.20 Kapitan Power i Żołnierze
Przyszłości
- 5.45 Film animowany

MTV

- 8.00 Przeboje na dzień dobry
- 11.00 Nowości srebrnego ekranu
- 11.30 MTV's US top 20
- 13.30 XPO
- 14.00 Teledyski Ray Cokes
- 17.00 Yo!
- 18.00 Przegląd muzyczny
- 18.30 Nowości srebrnego ekranu
- 19.00 MTV's, przeboje eu-
ropejskie
- 21.00 Program rozrywkowy
- 22.00 Partyzony
- 1.00 Teledyski Kristiane Backer
- 3.00 Night Videos

Niedziela

RTL

- 6.00 Piotruś Pan
- 6.25 Serial animowany
- 6.40 Tom i Jerry Kids
- 7.05 Miś Yogi
- 7.30 Scooby Doo
- 8.00 Li-la-Launebar
- 9.15 Hook
- 9.35 Koniec świata
- 11.10 Sztuka i przesłanie
- 11.15 Talk show
- 12.00 Formuła 1
- 12.30 Major Dad
- 13.00 Serial USA
- 13.30 Familie Muster
- 13.55 Serial USA
- 14.25 Quiz biblijny
- 14.55 Show / przebojami
- 16.00 Wspaniałe czasy
- 17.45 Serial USA
- 18.45 RTL Aktuell
- 19.10 Dzień jak żaden inny
- 20.15 Wesele jak / marzeń
- 21.50 Spiegel TV
- 22.35 Prime Time
- 22.55 Formuła 1
- 23.25 Playboy Late Night
- 23.55 Godziny miłości
- 0.25 Zamek Pompon Rouge
- 0.55 Kanał 4
- 1.20 Ludzie-koty
- 3.15 Mężczyźni jak diabły
- 4.35 Formuła 1
- 5.05 After Hours
- 5.15 ELF 99

MTV

- 8.00 Przeboje na dzień dobry
- 11.30 MTV's Top 20
- 13.30 XPO
- 14.00 Nowości srebrnego ekranu
- 14.30 Teledyski Ray Cokes
- 18.00 Najnowsze kolekcje i
wzory
- 18.30 Muzyka ze świata
- 19.00 MTV's US Top 20
- 21.00 Ciekawostki muzyczne
- 23.00 XPO
- 23.30 Muzyka metalowa
- 2.00 Teledyski Kristiane Backer
- 3.00 Night Videos

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Gielda pracy, gielda szans
- 0.00 "Kobieta za ladą" serial
- 0.45 Gielda pracy, gielda szans
- 1.00 Kultura ludowa
- 1.45 Henryk Grynberg o marcu
- 2.00 Wiadomości
- 2.10 Program dnia
- 2.15-16.10 TV Edukacyjna
- 6.10 Program dnia
- 6.15 A vista-quiz
- 7.15 Teleexpress
- 7.35 Klinika zdrowego człowieka
- 8.00 "Bill Cosby show" serial
- 8.30 Inwazja (2)
- 9.00 10 minut dla ministra
pracy
- 9.15 Dobranoc
- 9.30 Wiadomości
- 0.05 Studio sport
- 1.55 Refleks
- 2.10 To nie jest sprawiedliwe
- 2.45 Wiadomości
- 3.00 "Daleko od szosy" serial
- 1.15 "Zdobyczym krokiem"
- 1.18 Jutro w programie

Program II

- 1.30 Panorama
- 1.40 Rano
- 1.00 TV Biznes
- 1.15 Serial animowany
- 1.40 Świat kobiet
- 1.00 Program lokalny
- 1.30 Rano
- 1.40 "Pokolenia" serial
- 1.00 CNN
- 10.15 Język niemiecki
- 10.45 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 Serial animowany
- 16.15 Galopem-magazyn
- 16.30 Panorama
- 16.40 Meandry architektury
- 17.05 "Era nuklearna" serial
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Allo, allo" serial
- 19.00 "Pokolenia" serial
- 19.20 Wywiad Dwójki
- 19.30 Język angielski
- 20.00 "Druga strona raj" serial
- 21.00 Panorama
- 21.25 Ekspres reporterów
- 22.00 "Wesele Figara" opera
- 23.30 Portret poza kadrem
- 24.00 Panorama

Ogłoszenie drobne

Pilnie sprzedam samochód
dostawczy Peugeot J5-1900
Diesel. Rok produkcji 1988.
Cena do uzgodnienia.
Wiadomość: tel. 266-30

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.40 Program dnia
- 9.45 Przyjemne z pożytecznym
- 10.00 "Gliniarz i prokurator"
serial
- 10.50 Przyjemne z pożytecznym
- 11.05 Po sześćdziesiątce
- 11.35 "Kaliber '92"
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.10 TV Edukacyjna
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Kwant
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn katolicki
- 18.00 "Sherlock Holmes i dr
Watson" serial
- 18.25 Serial przyrodniczy
- 18.55 Spotkanie z rzecznikiem
praw obywatelskich
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Gliniarz i prokurator"
serial
- 21.00 Pegaz
- 21.30 Telemuzak
- 22.00 Publicystyczne Studio
Jedynki
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Inne kino
- 23.45 Poezja na dobranoc
- 23.48 Jutro w programie

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.00 TV Biznes
- 8.15 Serial animowany
- 8.40 Świat kobiet
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 Rano
- 9.40 "Pokolenia" serial
- 10.00 CNN
- 10.15 Język angielski
- 10.45 Rano
- 15.45 Powitanie
- 15.50 Serial animowany
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 Reduta
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Marc i Sophie" serial
- 19.00 "Pokolenia" serial
- 19.20 Jaka konstytucja?
- 19.30 Język francuski
- 20.00 Moto-max
- 20.30 Punkt widzenia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Bez znieczulenia
- 22.00 "Kocham cię już tyle lat"
film
- 23.30 Teatr jak życie
- 24.00 Panorama

W żabim dołku



Żabioki rozpełtał wrzawę wokół Koziego Stawu i zniknął. My, biedne stawonogi musimy ciągnąć ten wózek, chociażby z tej przyczyny, że docierają do nas listy prostujące koziostawową rzeczywistość.

I tak, pisze do nas Kaczor: "Z przykrością stwierdzam, że nie jestem dyktatorem. Nie mam również czerwonego dzioba, tylko pomarańczowy."

"Wątpię, więc jestem" - pisze Karp. I dodaje "Kaczor ma czerwony dziób i jest satrapa".

Komu więc wierzyć? Zadajemy sobie te pytania codziennie.

Odpowiedź, jak się wydaje, jest trudna do znalezienia.

Otóż, wysłaliśmy reportera na bajoro. Daliśmy mu delegację i pełnomocnictwa. Miał tylko jedno zadanie - porozmawiać i dowiedzieć się o tym, co piszczy w Kozim Stawie. Miał, ale nie potrafił tego zrobić. Młodzieniec ów dotarł, gdzie miał i, jak nas poinformowano, nie rozmawiał ze wszystkimi stronami konfliktu. Gadał i gadał, ale tylko z Kaczorem. Ponoć przez całą noc. Z tej rozmowy zrobił manifest programowy, nowej, kaczorowej partii. Awansowany przez ptaka, został głównym ideologiem ruchu i wypiął się na gazetę i czytelników. Kolejna zdrada.

Nie wiemy, co się dzieje na Kozim Stawie. Z przykrością bijemy się w piersi, że daliśmy takiego popału. W chwili, gdy piszę te słowa, nasz szef wypisuje kolejną delegację dla następnego dziennikarza. Kolejdy robią zakłady. Pięć do jednego, że nie wróci.

Za Żabiokiego - Smukły

KONKURS INFO-MUZ II

Autorem wylosowanej kartki jest Jacek Hadryś zam. w Legnicy przy ul. Pomorskiej 26/6. Serdecznie gratulujemy.

Nagroda - niespodzianka do odebrania w redakcji "GL".

Równocześnie chciałbym podziękować wszystkim, którzy zechcieli do nas napisać. Mam nadzieję, że macie ochotę bawić się dalej!

Thick

SPID QUIZ III

Organizowanie jakichkolwiek konkursów ma sens tylko wtedy, kiedy znajdzie się minimalna ilość czytelników, zainteresowanych tego typu zabawą. Najwyraźniej tych kilka ciepłych, wiosennych dni, rozleniwiło was do tego stopnia, że straciliście ochotę na jakąkolwiek zabawę. Najprawdopodobniej właśnie dlatego, na ostatni quiz przyszło niewiele odpowiedzi, a co gorsza, większość z nich była błędna. Mam jednak nadzieję, że tym razem będzie inaczej. Pytania niniejszego konkursu związane są z polską muzyką rockową:

1. Co było najważniejszym pretekstem do wydania składankowej płyty z największymi przebojami zespołu KOMBI?
2. Z jakiego miasta (naszego regionu) pochodzi, a właściwie pochodził zespół HAMMER?
3. Podaj nazwy trzech kapel naszego województwa, które kiedykolwiek brały udział w Festiwalu Muzyki Rockowej w Jarocinie?

Na kartki z poprawnymi odpowiedziami czekamy przez najbliższy tydzień. Zwycięzca, wyłoniony drogą losowania, otrzyma trzy płyty (niestety, nie kompaktowe!), które ufundowała firma "Spid". A teraz najwyższy czas na rozwiązanie poprzedniego quizu:

1. TOM WAITS nagrał sporo płyt. Oto tytuły kilku z nich: "Blue Valentines", "Foreign Affairs", "The Heart Of The Saturday Night", "Rain Dogs", "Big Time".
2. Na okładce płyty pt. "Punk's Not Dead" zespołu The Exploited, wraz z kosturą występuje były premier Wielkiej Brytanii, pani Margaret Thatcher.
3. Na "składaku" pt. "Ragazzi Bizarre" znalazły się utwory takich grup jak: "Sisters Of Mercy", "Fields Of The Nephilim", "New Model Army", "Bad Religion" i wielu innych

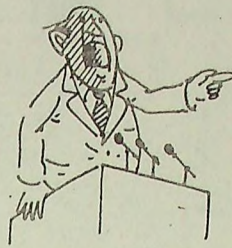
GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego.Nr indeksu:34804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel.295-45, 285-43 fax 297-86, ttx 787640 Redaktor naczelny:Witold Podeworny. Wydawnictwo "Alfa" sp. z o.o. Id.390001678.Konto:Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136 Druk:Spółdzielnia"Poligraf"

Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń:Legnica ul.Złotoryjska 2, tel.222-43, ttx 787270.Jawor,Rynek 4,tel.31-48.Złotoryja ul.Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

GAZETKA LEGNICKA

RYSUJE ZBIGNIEW JUJKA

-UMAWIAMY SIĘ, ŻE ZA KAŻDE "TOWARZYSZU" PŁACIMY 50-BIE FRYCOWE



...I ZA PIERWSZE POŻYCZKI UZYSKANE Z RAGGI ZRZESZENIA Z ENIG PRO-PONUJĘ KUPIĆ MIOTŁY.



RZĄD FACHOWCÓW



-JEDEN SYPIALNY, PROSZĘ



-CO Z NIM ZROBIĆ, SZEFIE, OGŁOSIŁ STRĄK GŁODOWY PRZECIW NASZYM CENOM



-PEWNIENIE WYKORZYSTAŁ JAKĄŚ LUKI PRAWNĄ

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 57

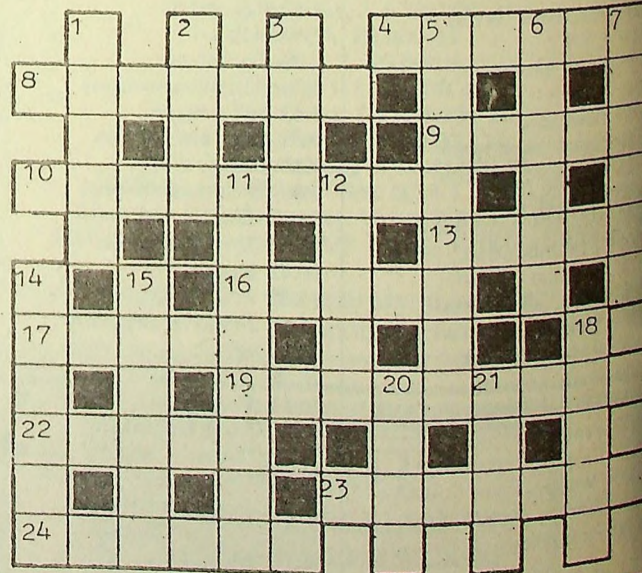
(Pół żartem, pół serio)

Poziomo:

4. sprzęt do jarki
8. włoskie, złote jabłko
9. noga grzyba
10. instrument z psem kosmonautą
13. była trawa
16. lata z ludolfiną
17. wielkie biurko
19. łom wiatrem podszyty
22. tańczy w etylinie
23. bezpłciowe rozmnażanie się
24. a kostur

Pionowo:

1. barok z drugiej strony
2. odległość dwóch nut
3. wysokość Mruczka na mapie
5. rudel oprawy
6. stolica Pyrkolandii
7. śpiewa, wymieniając dolary
11. człowiek z łapami zamiast rąk
12. krzyżówkowa dziewczyna
14. żelazne wdzianko
15. pustkowie z portem
18. cyklista z błędem ortograficznym
20. rzemień długi jak rok
21. zwierciadła duszy



Rozwiązanie krzyżówki z nr 53

Poziomo: koczokodan, Amor, tużurek, Adonis, Humań, maślacz, plagiat, klaps, elegia, dostawa, stan, tarantela

Pionowo: ketchup, kureń, dekanat, narośl, matador, apanaże, Lolita, gigant, keson